

Nawet najsłabsze stacje europejskie lub zamorskie przemówią do Ciebie z dużą siłą, jeśli posiadać będziesz superheterodynę najwyższej klasy —

PHILIPS Super 695

DO NABYCIA:
"AUDIOFON"
wł. F. GRÜNWARD
Piotrkowska 166, tel. 156-87

Dziś 20 stron

Nr. 137

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

Łódź, Piątek, 21 maja 1937 r.

Dziś „Mój Głosik”

Rok IX.

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77 i 188-88. Redaktor przyjmuje od godz. 6-ej — 7-ej wiecz.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telef.: 222-22 i 266-66. Tel. nocne: 144-44 i 177-77. Nr. konta P. K. O. 600-955

Mowa Marszałka Śmigłego-Rydza

Uroczysta promocja Naczelnego Wodza na honorowego doktora medycyny uniwersytetu Stefana Batorego

„Umiejętność łączenia wiedzy z wychowaniem wywiera mocny wpływ na rozwój i los narodów”

WILNO, 20.V. (PAT.) — Uroczyste powitanie Marszałka Śmigłego-Rydza na dworcu wileńskim nastąpiło o godz. 10-ej.

Wychodzącego z wagonu Marszałka powitano okrzykiem „Niech żyje”, a orkiestra odegrała hymn narodowy. Marszałek przeszedł przed frontem kompanii chorągwianej oraz wzdłuż

delegacji korporacji akademickich ze sztandarami. Następnie Marszałek przeszedł przez salony recepcyjne dworca i na placu przed dworcem odebrał raport od oddziałów wojskowych. Zebrana przed dworcem młodzież akademicka zgotowała Marszałkowi owaację.

Śmigłego i zakończył swe przemówienie, zaznaczając, że uniwersytet wileński ofiaruje Marszałkowi Śmigłemu, następcy Wielkiego Marszałka Józefa Piłsudskiego

SWĄ NAJWYŻSZĄ GODNOŚĆ, GODNOŚĆ DOKTORA HONORIS CAUSA.

Z kolei zabrał głos dziekan wydziału lekarskiego prof. Stanisław Hiller, który swe przemówienie zakończył w sposób następujący:

W warunkach naszych tradycja uniwersytetu i żywy duch uczelni są głównymi czynnikami wychowawczymi, które każą młodzieży miłować naród i państwo i te jego ziemie, dla których uniwersytet przede wszystkim pracuje — czynnikami, które KAŻĄ SZANOWAĆ KULTURALNE SKARBY I KULTURALNĄ INDYWIDUALNOŚĆ NARODÓW, ZAMIESZKUJĄCYCH TE ZIEMIE — czynnikami, które uczynią chęć z tych ziem jedną zwartą harmonijną całość, a zarazem żywą i zdrową część całego państwa, dającą zabezpieczenie jego granic i bramę wypadową jego politycznej, kulturalnej i gospodarczej ekspansji.

Mówiąc o naszej młodzieży, mam na myśli jej całość, ale przede wszystkim najbliższą naszemu wydziałowi młodzież lekarską, która ma iść do naszych miast, miasteczek i wsi, by w swej trudnej pracy zawodowej nieść zdrowie chorym i strzec przed chorobą zdrowych, by nieść im równocześnie kulturę i cywilizację.

Cheśmy, by lekarz uważał swą pracę zawodową za rycerską walkę o zdrowie narodów. Cheśmy, by lekarza cechowała nie tylko duża wiedza, dobroć i odczucie trosk i cierpień chorego, lecz i zrozumienie społecznego znaczenia swego zawodu, czynny i żarliwy patriotyzm, by równocześnie cechowała go siła charakteru, odwaga decyzji i cechy rycerskie, zalety żołnierza.

UWAŻAJĄC CIEBIE, PANIE MARSZAŁKU, ZA UOSOBNIENIE TYCH CECH I ZALET, pragniemy wyrazić i naszą wdzięczność, żeś chciał przez przyjęcie godności doktora medycyny honoris causa związać się z naszą uczelnią i wydziałem, żeś zechciał przez to wzbogacić te wartości

wychowawcze, którymi nasza Alma Mater, założona przez Batorego i wskrzeszona przez Józefa Piłsudskiego dysponuje w swej pracy dla rozwoju nauki i

jaśniejszej przyszłości ojczyzny. Z kolei przemówienie wygłosił promotor b. rektor Jakowicki, który po łacinie odczytał tekst doktoratu honorowego.

Przemówienie Marszałka

Magnificencjo, panie dziekanie, panie promotorze, panowie profesorowie!

Dziękuję serdecznie za te wyjątkowe chwile, jakie dzięki panom przeżywam wśród tych murów, tak drogie sercu każdego kulturalnego Polaka. Widocznie już moje takie przeznaczenie, a bym w Wilnie przeżywał jedną z najbardziej niezapomnianych godzin mego życia.

Zaszczytna godność, którą dziś z rąk panów otrzymuję, ma dla mnie szczególną treść, tym szacowniejszą, że godność od wileńskiego właśnie uniwersytetu pochodzi.

Uniwersytet ten nosi nazwę Stefana Batorego, wielkiego króla, bojownika, który wileńskimi szlakami prowadził swoje wojska dla utworzenia wschodnich granic Rzeczypospolitej.

Ten król, żołnierz z instynktu i wrodzonych skłonności, umiał wśród zamierzeń i działań wojсковych, znaleźć czas na zajmowanie się sprawami nauki i kultury.

Troska tego króla o wiedzę łączyła się z pewnością z jego celami wychowawczymi, bo był on

WYCHOWAWCĄ POLAKÓW, ucząc ich zgody, karność, wypełniania publicznych obowiązków, podporządkowania interesu własnego interesowi publicznemu. Swymi rządami uczył on, że nie należy biernie wyczekiwać na zdarzenia losów, lecz czynnie je kształtować, wskazywał, jak ścisły zachodzi związek między wielkością i potęgą państwa a między cnotami żołnierskimi i zdolnością narodu do wysiłku zbrojnego.

Taki był twórca akademii wileńskiej.

Wskrzeszenie zaś tej akademii już jako uniwersytetu, jest dziełem drugiego wielkiego bojownika, już

NIE KRÓLA — POMAZANCA Z RAK LUDZKICH, ALE WODZA NARODU — POMAZANCA OPATRZNOŚCI.

Nim zwiedły pierwsze kwiaty, zasadzone na grobach jego żołnierzy, którzy tu, w Wilnie, poległi, gdy cały wschód Polski gorzał jeszcze pożarem wojny, Marszałek Piłsudski powołał do życia uniwersytet, wydobywając spod rumowisk niewoli ożywe źródło polskiej kultury.

Wielki wychowawca

I on również, będąc żołnierzem z instynktu i wrodzonych skłonności,

BYŁ ZARAZEM WIELKIM WYCHOWAWCĄ NARODU.

Był wychowawcą wyjątkowym, bo spośród wszystkich tych, którzy w naszej przeszłości dzierżyli najwyższą władzę — on w sposób najdobitniejszy i najwzschetronniejszy sformułował narodowi wskazania i cele wychowawcze.

Jeśli można snuć przypuszczenia, obydwaj ci wielcy ludzie przeżyli niejedną noc pełną tragicznego napięcia, wpatrzni badawczo w duszę swej współczesności. Napewno NAJCIEŻSZE DLA NICH PRZE ŻYCIA — TO NIE POLA BI-TEW, LECZ ICH MISJA WYCHOWAWCZA.

Dzięki niebywałej hartowności ducha nie ugięli się, lecz wytrwali w swej misji.

I gdy znajdujemy się wśród tych murów uniwersytetu, gdzie młodzież nie tylko kształci się, lecz i wychowuje, to muszą się uprzytomnić te dwie wielkie historyczne postaci, z których myśli i przeżyć, walk i wzlotów musiało coś zostać i żyć w duchu uniwersytetu.

Uniwersytet o takiej przeszłości i o takim duchu najlepiej powinien UMIEĆ POŁĄCZYĆ WIEDZĘ Z WYCHOWANIEM, INTELEKT Z CHARAKTEREM.

Umiejętność złączenia tych dwóch elementów tak wielki wpływ na rozwój i los narodów.

(Dokończenie na str. 5-ej.)

Hold na Rossie

Z dworca Marszałek odjechał wraz z towarzyszącymi mu osobami na cmentarz Rossa, gdzie ZŁOŻYŁ HOLD SERCU MARSZAŁKA JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO.

Po wpisaniu się do księgi pamiątkowej, Marszałek zatrzymał się dłuższy czas na cmentarzu, zwiedzając groby żołnierzy, poległych w obronie Wilna i muzeum pamiątek, znajdujące się w domu obok cmentarza.

Z Rossy Marszałek udał się do bazyliki wileńskiej.

Następnie Marszałek Śmigły-Rydz udał się na teren zakładów uniwersyteckich U. S. B., gdzie zwiedził polski instytut do badań mózgu, przy czym prof. Rossę udzielił szczegółowych wyjaśnień. Następnie Marszałek zwie-

dził szpital wojskowy, oraz zainstalowane tam aparaty, wytwarzające powietrze górskie, wynalazku Prezydenta prof. Mościckiego, następnie klinikę wewnętrzną oraz klinikę położniczą i chorób kobiecych.

W południe wydział lekarski U. S. B. podejmował Marszałka Śmigłego-Rydza śniadaniem w prywatnym mieszkaniu b. rektora prof. Jakowickiego.

Pana Marszałka, przejeżdżającego przez ulice miasta, społeczeństwo wileńskie witało owaacyjnie, a szczególnie dziatwa szkolna, przybyła do Wilna z różnych miast Polski. Przy niektórych wycieczkach pan Marszałek zatrzymywał się i serdecznie rozmawiał z dziatwą.

Uroczysta promocja

O g. 19 odbyła się w Wilnie uroczysta promocja Marszałka Polski Edwarda Śmigłego-Rydza, na doktora medycyny honoris causa uniwersytetu Stefana Batorego.

Na uroczystość tę przybyli o godzinie 19-ej do auli kolumnowej U. S. B. marszałek senatu Prystor, minister W. R. i O. P. prof. Świętosławski, wiceministrowie prof. Ujejski i Ferek-Bleszyński, b. wiceminister oświaty ksiądz Żongołłowicz, przedstawiciele duchowieństwa z arcybiskupem metropolitą Jalbrykowskim, generalicja z gen. Żeligowskim, przedstawiciele władz z wojewodą Bociańskim, grupa regionalna posłów i senatorów, wszyscy profesorowie uniwersytetu, reprezentanci sfer naukowych, kulturalnych i artystycznych, poza tym 50 uczestników zjazdu koła lekarzy b. legionistów, którzy uprzednio wrę-

czyli Marszałkowi dyplom członka honorowego.

Górne piętro auli wypełniła młodzież akademicka.

Po zajęciu miejsc przez zaproszonych wszedł na salę rektor i senat U. S. B., profesorowie wydziału lekarskiego, wszyscy w to gach, którzy zajęli miejsca na podium. Za senatem weszli rektorowie i przedstawiciele wyższych uczelni polskich i dyrektor Funduszu kultury narodowej prof. Michalski.

Na salę wchodzi Marszałek Śmigły-Rydz i zasiada w fotelu, ustawionym przed mównicą. Za nim generalowie z wiceministrem Litwinowiczem na czele i grupa lekarzy b. legionistów.

Uroczysta promocja rozpoczęła się przemówieniem rektora U. S. B., prof. Staniewicza, który przypomniał rok 1919 i wyzwolenie Wilna przez Marsz. Rydza-

Myślenice -- pierwszym etapem dywersji

Endecja werbowała ludzi, dając im pieniądze na handel i wpajając nienawiść do żydów

Członkowie bandy Doboszyńskiego cofają wszystkie zeznania złożone w śledztwie

(Telefonem od specjalnego sprawozdawcy „Głosu Porannego“)

KRAKÓW, 20 maja.
Proces o zbrojny napad na Myślenice staje się coraz ciekawszy.

Bynajmniej nie dlatego, że do wiadujemy się szczegółów tej niesamowitej wyprawy, bowiem oskarżeni dalej nie przyznają się do winy i twierdzą, że nie nie wiedzą i dopiero zeznania świadków zilustrują wypadki, ale dlatego, że pomału oskarżeni zaczynają mówić o innych sprawach. To, co mówią, aczkolwiek wprawia w doskonały humor wszystkich na sali, nie jest bynajmniej na rękę obrońcom, którzy są przywódcami stronnictwa narodowego. Niektóre

ZEZNANIA SĄ KOMPROMITUJĄCE

dla nich w wyższym stopniu, niż dla oskarżonych.

Tak na przykład zeznania **JANA KRASNEGO**, który na pytanie, dlaczego ludność w Skotnikach zapisywała się do stronnictwa narodowego, odpowiedział naiwnie:

— Bo im obiecywano, że zostaną kupcami, a to są ludzie biedni i chcieliby być kupcami.

Komunista — endek

Albo zeznania innego oskarżonego, **Brożka**, który bezpośrednio po opuszczeniu więzienia, gdzie siedział za komunizm, wstąpił do stronnictwa narodowego.

Obrońca chciała wydobyc z niego, że miał on z tym wiele trudności, inaczej mówiąc, chciała by stwierdził, że do stronnictwa nie przyjmuje się tak łatwo ludzi, że trzeba przejść swego rodzaju „chrzest”, ale jej się to nie udało, gdyż odpowiedzi Brożka były wręcz kompromitujące.

Oczywiście, podczas zeznań świadków poruszane były sprawy żydowskie, a słowo żyd było odmiennie we wszystkich przypadkach.

Próbowano starą metodą endecją utożsamiać żydów z komunistami, deklamowano o żydokomunie i zalewie żydowskim...

Obrońcy posunęli się tak daleko, że oskarżonego, który zeznał, iż ma jednoklasowe wykształcenie pytali, czy wie 11u adwokatów żydów jest w Krakowie.

Pierwsza próba

Dzięki tego rodzaju pytaniom sama sprawa najazdu na Myślenice odsunięta została na drugi plan. Od czasu do czasu jednak padały słowa, które rzuciły na wyprawę Doboszyńskiego właściwe światło. Słowa te wyjaśniają, że była to **PIERWSZA PRÓBA WIELKIEJ AKCJI DYWERSYJNEJ** na terenie całego kraju, która tylko dzięki szybkiej interwencji policji nie przybrała większych rozmiarów i nie pociągnęła za sobą poważniejszych następstw.

Po zeznaniach czterech oskarżonych sąd przystępuje do badania

OSK. KAROLA KNOTKA.
Knotek do winy się nie przyznaje.

Przew.: Jak dostaliście się na zbiórkę?

Osk.: Przyszedł jeden i kazał nam pójść. Po tym poszliśmy do Myślenic, gdzie część poszła na sklepy żydowskie, a część na policję. Ja byłem w tej grupie, która rozbiła sklep z porcelaną, ale do wnętrza sklepu nie wchodziłem. Kto podpalił furmankę na ulicy nie wiem.

Kto kazał?

Przew.: Oskarżony zeznał, że był uzbrojony w karabin. Czy tak było?

Osk.: Nie, miałem tylko rewolwer, który dostałem od Machny.

Przew.: A dlaczego mówił w śledztwie, że dostał od Doboszyńskiego?

Osk.: Chciałem, żeby się śledztwo prędzej skończyło, więc zeznałem tak, jak mi kazali.

Przew.: Kto kazał?

Osk.: TEGO NIE MOGĘ POWIEDZIEĆ.

Okazuje się, iż w śledztwie oskarżony obciążał swymi zeznaniami szereg współoskarżonych, opisując dokładnie ich udział w wyprawie. Obecnie wszystkie swoje zeznania odwołuje.

„Mówiono, że to jest to samo”

Prokurator: Czy słyszał, jak Doboszyński mówił, że trzeba być na wszystko przygotowanym, bo mogą być ranni i zabici?

Osk.: Tak.

Adw. Stypułkowski: Czy pan czuł narastanie wpływów komunistycznych na wsi?

Osk.: Tak.
— W jaki sposób się to objawiało?

— Kto nie wstępował do klasowych związków, nie dostawał pracy. Wszędzie była ta pepesowska komuna.

Przew.: Przecież PPS to nie to samo, co komuna.

Osk.: Nam mówiono, że to jest to samo.

Narodowcy są na wszystko gotowi

Adw. Gajewicz: Jak dawno znał Doboszyńskiego?

Osk.: Dwa lata.

— Czy uważacie, że Doboszyński był takim człowiekiem, który mógłby komuś zrobić krzywdę, czy też wprowadzić na złą drogę?

— Nie.

Prok.: A ta droga, którą wyście za jego namową obrali, była dobra?

Osk.: Z jednej strony dobra, z drugiej zła.

Prok.: Z jakiej strony dobra, a z jakiej zła?

Osk.: Dobra, bo cały świat się dowiedział, że **NARODOWCY SĄ NA WSZYSTKO GOTOWI**, a zła, że nie trzeba było rozbić posterunku.

Antysemita od urodzenia

— Gdyby z Polski żydów wygnać, toby na miejsce handlarzy żydowskich...

Przewodniczący przerywa.

Prok.: — Czy oskarżony uważa, że dobrze się stało, że w tej akcji były trupy?

Osk.: Trudno.

Adw. Gajewicz: A czy pan wie, ile trupów było w Warszawie podczas przewrotu majowego?

Przew.: Uchylam to pytanie.

Adw. Gajewicz: Czy pan jest obecnie narodowcem?

— Tak.

— Czy jest pan antysemitą?

— Od urodzenia.

Następny oskarżony **JÓZEF TRYBUŚ**

brał udział w rozbrajaniu posterunku policji w Myślenicach i zabrał stamtąd jeden karabin. — Podczas marszu na Myślenice, należał do patrolu. Po opuszczeniu Myślenic udał się do Zubrzycy, gdzie policja za nim strzelała.

Adw. Stypułkowski: — Czy policja strzelała pierwsza, czy wy?

Osk.: Policja strzelała, myśmy nie strzelali.

Obrońca: — A czy słyszeliście o tym, że komuniści planowali napad na kościół i na księdza?

— Tak, opowiadano o tym u nas w stronnictwie.

Wróg komunizmu

Następny oskarżony **ANTONI PISZCZEK**

do winy się nie przyznaje. Był na ziórcie w Chorowicach, ale o 11-ej w nocy wrócił i przenocewał u znajomych. Do Myślenic w ogóle nie poszedł. Obciążające go zeznania oskarżonego Pryka i innych tłumaczy zemstą osobistą na tle nieporozumienia. Na pytanie adw. Kuźnierza, Piszczek oświadcza, że jest wrogiem komunizmu, bo ten występuje przeciwko własności prywatnej i jest antysemitą, bo komunizmem kierują żydzi.

Oskarżony **JÓZEF PYLIK**,

najstarszy z oskarżonych, bo liczący lat 60 zeznał, że brał udział w ziórcie w lesie chorowickim i w marszu. Opowiada, że spać mu się zachciało, położył się w lesie i obudził się dopiero, gdy rozległy się strzały. W Myślenicach nie był. Gdy przewodniczący zwraca mu uwagę, że oskarżony Kwinta zeznał, iż on brał udział w napadzie na posterunek policji, oskarżony zaprzecza temu.

Przew.: A przecież zeznał również milicjant miejski Siech, że rozbroiliście go w Myślenicach.

— To nieprawda.

Apetyty na władzę

Prokur.: Czy słyszał pan, jak inż. Doboszyński mówił, że w Polsce jest 10 milionów narodowców, że trzeba tylko zrobić pierwszą akcję, to narodowcy obejmą władzę w Polsce?

— Nie słyszałem.

— Ale tak pan zeznał w śledztwie?

— Nie zeznałem.

— Przecież tu mam podpisaną własnoręcznie przez pana zeznanie!

Oskarżony milczy.

Adw. Kuźnierz: Czy uważacie, że żydzi stanowią niebezpieczeństwo dla państwa polskiego?

Przew.: Uchylam to pytanie. To nie ma nic wspólnego ze sprawą.

Następnie zeznał oskarżony **FRANCISZEK PRZYBYLSKI**.

Zaczyna swe zeznania od opisu zbiórki w lesie chorowickim, wie, że uczestnicy podzieliłi się na dwie grupy, ale żadnych szczegółów powtórzyć nie umie.

W śledztwie wprawdzie zeznał, że brał udział w paleniu wozu z towarem żydowskim, ale teraz zaprzecza.

Również od opisu zbiórki w lesie zaczyna swe zeznania **WOJCIECH BROŻEK**.

Mówi, że dostał karabin, ale nie wie, od kogo. Później oddał ten karabin, ale nie wie komu. Duże poruszenie wywołały zeznania tego oskarżonego w momencie, gdy przewodniczący stwierdza, iż był on karany w r. 1934 za komunizm.

Przestało mu się podobać

Przew.: Taki z was polityk, że pierw jesteście komunistą a później narodowcem?

— Tak, z początku byłem komunistą, ale później to mi się przestało podobać, a jak narodowcy zaczęli namawiać, żeby się wziąć do handlu, to zapisałem się do stronnictwa narodowego i zacząłem handlować.

Adw. Stypułkowski: Czy pana tak odrazu przyjęto od komunistów do stronnictwa narodowego?

— Tak.

— Ale przecież to niemożliwe. Czy pan nie wie, że przed tym są kursy przygotowawcze?

— Nie wiem.

— Jak to! Nie był pan na kursach, tylko odrazu pana przyjęto?

— Tak.

„Narodowcy dali mi pieniądze”

Adw. Kuźnierz: Pan pewnie w czasie, kiedy pan siedział w więzieniu za komunizm dużo rozmyślał i przyszedł do przekonania, że komunizm jest zły?

— Nie. Wcale nie rozmyślałem.

— Więc kiedy pan się zdecydował wstąpić do narodowców?

— Narodowcy dali mi pieniądze, żebym zaczął handlować.

— A jak pan był komunistą, czy pan chodził na tajne zebra-

nia?

— Tak.

— No to niech pan nam opowie o tej taktyce kominternowskiej, żeby przenikać do innych stronnictw i związków.

— Nieprawda. Wcale tego nie użyli.

Zeznania te wywołały **PRAWDZIWA KONSTERNACJA NA ŁAWACH OBRONCÓW**. Ciekawie również wypadły zeznania

JANA KRASNEGO

ze Skotnik. Twierdzi on, że wprawdzie na zbiórkę przyszedł ale do Myślenic nie poszedł. Na pytanie obrońcy dlaczego w Skotnikach ludzie tak chętnie zapisują się do stronnictwa narodowego, odpowiada:

— Tam jest uboga ludność na karłowatych gospodarstwach. — Stronnictwo narodowe mówi, że mają iść do miasta i zostać kupcami. Chcieli być kupcami, to się zapisywali do stronnictwa.

— A czy oskarżony wie, co to jest front ludowy?

— To komunizm numer dwa.

Pytanie dla analfabety

Kolejni oskarżeni **MICHAŁ PAŁKA, ANDRZEJ SYREK I TOMASZ PŁONKA** nie przyznają się do udziału w akcji. Ciekawe są zeznania

WŁADYSŁAWA WŁAZŁY.

Jest to krawiec, który skończył jedną klasę szkoły powszechnej. Przyznaje się, że często brał udział w zajściach antyżydowskich w Liszkowie.

Adw. Gajewicz: A dlaczego pan brał udział w zajściach?

— A bo żydzi są szkodliwi dla Polski.

— A pan chyba wie, że w Polsce jest zalew żydowski. — Pan wie, ile jest adwokatów - żydów w Krakowie?

Przew.: Uchylam to pytanie. Jako ostatni zeznał

JAN SKOP.

Jest to ostatni oskarżony, który odpowiada z więzienia. Mimo, że w śledztwie przyznał się do grobienia sklepów żydowskich w Myślenicach, obecnie zaprzecza wszystkiemu. Kiedy obrońca pyta go, czy jest niezadowolony z tego, co się stało, odpowiada:

— Wolalbym siedzieć 10 lat w więzieniu, gdyby można było za to uwolnić Doboszyńskiego.

Obrońca: — A dlaczego?

— Bo on chciał dobrze, tylko mu się nie udało.

— A co on chciał?

— Chciał, żeby w Polsce rządził polacy.

Na tym przewodniczący odroczył rozprawę do dziś, do godziny 9 rano.

KINO

CASINO

Pocz. 4. 6 8. 10

Dziś premiera!

Najgenialniejsza artystka ekranu

Elżbieta BERGNER

w swoim najnowszym filmie p. t.

„JAK WAM SIĘ PODOBA”

Reżyseria Pawła Czinnora

Nad program: **TYLKO U NAS!**
Największa aktualność świata
Specjalny reportaż z **UROCZYSTOŚCI KORONACYJNYCH** W LONDYNIE.

KINO

EUROPA

Pocz. o 4.15 pp.

Ost. s. 10 w.

WSPANIAŁY PODWÓJNY PROGRAM

HUMORU I SENSACJI

I. **W. Z. 6 NIE WYLĄDOWAŁ!**II. **KŁOPOTY SPORTOWCA**

* Joe Brown'em

Ceny miejsc

na wszystkie

seanse

od

80 gr

Proces Jagody

MOSKWA, 20.5. (PAT) Proces Jagody i towarzyszy ma się odbyć przy drzwiach zamkniętych.



Cera pielęgnowana **NIVEA** ma specjalny udek.

Jedynie NIVEA zawiera EUCERYT, środek wzmacniający skórę.



Konwersja pożyczek dolarowych

Obligacje przyjmowane będą na spłatę zaległości podatkowych

WARSZAWA, 20 maja. (PAT.) Dnia 20 b. m. odbyła się w ministerstwie skarbu konferencja prasowa, poświęcona sprawie konwersji obligacji pożyczek dolarowych, emitowanych zagranicą, na obligacje 4 i pół proc. wewnętrznej pożyczki państwowej z 1937 r.

Wedle danych, przedstawionych na konferencji, konwersja obejmuje następujące pożyczki państwowe: 6 proc. dolarową z 1920 r., 8 proc. dolarową z 1925 r. (t. zw. dillonowska), 7 proc. stabilizacyjną z 1927 r., transzę dolarową, oraz samorządowe: 7 proc. dolarową woj. śląskiego z 1928 r. i 7 proc. dolarową Warszawy z 1928 r.

Konwersja trwać będzie od 1 czerwca b. r. do 31 maja 1938 r. Kupony od nowej pożyczki płatne będą trzy razy do roku: 1 lutego, 1 czerwca i 1 października. Umarzanie pożyczki rozpocznie się w dwa miesiące po zakończeniu konwersji i następować będzie półrocznie 1 lutego i 1 sierpnia każdego roku aż do całkowitego spłacenia, co nastąpić ma 1 lutego 1958 r.

Kapitał i odsetki 4 i pół proc. wewn. pożyczki państwowej zabezpieczone są całym ruchomym i nieruchomym majątkiem państwa, a obligacje jej i przychody od niej wolne są od wszelkich podatków i danin państwowych i samorządowych. Obligacje te mają wszelkie prawa papierów pułpularnych.

Kurs dla obligacji nowej pożyczki konwersyjnej, składanych jako kaucja i wadła ustalony został na zł. 70 za każde 100 złotych nominalu.

Obligacje te przyjmowane będą w ich nominalnej wartości przez wszystkie urzędy skarbowe na terenie Rzeczypospolitej na poczet spłaty zaległych podatków.

Obligacje wypuszczone są w odcinkach po 1.000 zł., 500 i 100 zł., a świadectwa ułamkowe w odcinkach po 25 zł. i 5 zł. Odsetki od świadectw ułamkowych bez względu na datę wydania świadectw bieżąca od 1 czerwca 1937 r. i wypłacane będą jednorazowo przy wymianie świadectw na obligacje lub przy umorzeniu świadectw ułamkowych. Odsetki przy wymianie są wypłacane w gotówce za czas od 1-go czerwca r. b. do daty, w której rozpocznie się bieg kuponu płatnego w najbliższej dacie po złożeniu świadectwa do zamiany na obligacje. Obligacje, wydane w zamian za świadectwa ułamkowe, będą zaopatrzone we wszystkie kupony. Świadectwa ułamkowe, nie przedstawione do wymiany na obligacje, będą umorzone wraz z ostatnią ratą umorzeniową 4 i pół proc. wewnętrznej pożyczki państwowej.

Gdyby zagranicznym posiadaczom obligacji i pożyczek, objętych konwersją, została zaoferowana inna konwersja, posiadacze obligacji 4 i pół proc. pożyczki będą mieli prawo, o ile to będzie im dogadzało, korzystania z takiej konwersji.

Przy składaniu do konwersji obligacji pożyczek, emitowanych za granicą w walutach obcych, do kapitału obligacji będzie dodawana t. zw. premia wykupu, t. zn. ta premia, o której zwiększona byłaby wypłata kapitału w wypadku wylosowania obligacji do umorzenia. — Premia ta zwiększy kapitał obligacji przy pożyczkach państwowych w sposób następujący: w 8 proc. pożyczce dolarowej o 5 proc. nominalu obligacji, w 7 proc. pożyczce stabilizacyjnej o 3 proc. nominalu obligacji; przy pożyczkach samorządowych: w 7 proc. pożyczce dolarowej o 2 proc. nominalu i w 7 proc. pożyczce warszawskiej również o 2 proc. nominalu obligacji. Dla 6 proc. pożyczki dolarowej umowa pożyczkowa nie przewidywała t. zw. premii wykupu i wobec tego za podstawę do przeliczenia będzie

służyła nominalna wartość obligacji.

Kapitał pożyczki dolarowej, służący za podstawę do przeliczenia, będzie przeliczany według następujących kursów przy pożyczkach państwowych: w 6 proc. pożyczce dolarowej po 6 zł. za 1 dolara, w 8 proc. pożyczce po 5.30 za 1 dolara, w 7 proc. pożyczce stabilizacyjnej po 7.20 zł. za 1 dolara, przy pożyczkach samorządowych, t. j. 7 proc. pożyczce dolarowej śląskiej i 7 proc. warszawskiej — po 5.30 zł. za 1 dolara. Przy dokonywaniu konwersji sumy kapitałów złotych mniejsze od 5 zł. będą wy-

placane gotówką.

Obligacje pożyczek dolarowych składane do konwersji powinny w zasadzie posiadać wszystkie kupony, poczynając od kuponu, który biegnie w dniu rozpoczęcia konwersji, t. zn. 1 czerwca 1937 r. Jednakże obligacje bez kuponu bieżącego w dniu 1 czerwca będą również przyjmowane do konwersji, o ile będą posiadały wszystkie dalsze kupony, włącznie z kuponem, który biegnie w dniu 1 lutego 1938 r. Obligacje, posiadające tylko te kupony, których bieg rozpoczyna się po dniu 1 lutego 1938 r., nie będą przy-

jętowane do konwersji. Odsetki od pożyczki dolarowej należne z tytułu ostatniego kuponu bieżącego są wypłacane w gotówce przy konwersji w wysokości 35 proc. wartości nominalnej tego kuponu.

Definitywne obligacje względnie świadectwa ułamkowe 4 i pół proc. wewnętrznej pożyczki państwowej będą wydawane, poczynając od 21 września r. o.

Przyjmowanie obligacji pożyczek dolarowych do konwersji na 4 i pół proc. wewnętrzną pożyczkę, wydawanie świadectw tymczasowych tej pożyczki, wymianę świadectw tymczasowych na obligacje definitywne i świadectwa ułamkowe dokonuje następujące placówki konwersyjne: dla 6 proc. pożyczki dolarowej, 8 proc. pożyczki i 7 proc. pożyczki stabilizacyjnej — Bank Polski i jego oddziały, dla 7% pożyczki dolarowej śląskiej — Państwowy Bank Rolny i jego oddziały; dla 7 proc. pożyczki warszawskiej — Bank Handlowy i jego oddziały. Wymianę świadectw ułamkowych na obligacje dokonuje wyłącznie urząd długów państwa.

Oplata kuponów 4 i pół proc. wewnętrznej pożyczki państwowej oraz spłata kapitału tej pożyczki, wylosowanego do umorzenia następuje w kasach urzędów skarbowych, w Banku Polskim, Banku Gospodarstwa Krajowego, w Państwowym Banku Rolnym i w PKO oraz w jej oddziałach.

Spadek dolarówki zostanie zahamowany

Przedstawiciel „Głosu Porannego” zapytał p. dyrektora departamentu obrotu pieniężnego, czemu t. zw. dolarówka gwałtownie spada na giełdzie i czy rząd nie zamierza jakichś posunięć w stosunku do dolarówki, wobec których reaguje zwykle tak czuła giełda.

Dyrektor departamentu odpowiedział:

— Dolarówka urzędowo została wyłączone z pod konwersji, więc nie może być mowy o konwersji tego papieru. Chyba żeby rząd wniósł w tej sprawie ustawę, ale i o tym mowy niema. — Różnica w kursie powstała stąd, że przybyła konkurencyjna pożyczka inwestycyjna, która jest również premiovą. Innych powodów niema.

To doniesie oświadczenie ze strony osoby tak miarodajnej, jak dyrektor departamentu obrotu pieniężnego niewątpliwie wpłynie na uspokojenie nastroju wśród posiadaczy dolarówki.

Zawiadomienie

Niniejszym podajemy do wiadomości Szanownej Klienteli, że z nowo utworzoną firmą „STANDARD-SOBEL”, mieszającą się w Łodzi, przy ul. PIOTRKOWSKIEJ 107, oraz z jej kierowniczką p. A. GOEPPERT, nie mamy nic wspólnego, gdyż właścicielem powyższej firmy jest p. PINKUS SOBEL z Warszawy. Wymieniona firma nie posiada w swym składzie kapeluszy marki Goepfert.

Z poważaniem
Fabryka Kapeluszy Filcowych
Karol Goepfert, Sp. Akc.
Łódź, ul. Podleśna 3.

SKLEPY FABRYCZNE:

PIOTRKOWSKA 11, PIOTRKOWSKA 71, PIOTRKOWSKA 292.

Dziennikarze na ślubie księcia Windsoru

Królowa Mary nie weźmie udziału w uroczystościach

PARYŻ, 20.5. (PAT) — Ślub księcia Windsoru, jak informuje prasa, odbędzie się na zamku Cande. W sprawie tej odbyła się już w Tours specjalna konferencja, w której wziął udział p. Roggers — mer miasta Monts i dr. Mercier — przedstawiciel londyńskiego adwokata ks. Windsoru.

Władze przyznały ks. Windsoru wszystkie niezbędne dyspensy, a mianowicie: zwolnienie od ogłaszania zapowiedzi i zezwolenie na ślub w domu prywatnym.

Ślubu udzieli mer miasta Monts, dr. Mercier. Umowa ślubna została sporządzona przez adwokata Allena z Londynu, jako reprezentanta ks. Windsoru i adwokata Goddarda

z ramienia p. Warfield. Świadczeniem p. Warfield będzie pani Merriman, a ks. Windsoru — p. Roggers lub baron Rotschild.

Ze względu na to, że królowa Mary nie zgodziła się na wzięcie udziału w uroczystościach ślubnych,

prawdopodobnie nie przybędzie na nie nikt z członków rodziny królewskiej. Wśród zaproszonych znajdują się tylko osobistości z najbliższego otoczenia księcia. Zaproszono również 10 dziennikarzy francuskich, angielskich i amerykańskich.

Wyprawa pani Simpson

z paryskich magazynów mód

Niejedna kobieta zainteresuje się zapewne wyprawą, jaką sprawnie sobie obecnie przyszyła księżna Windsoru — pani Warfield - Simpson.

Oto niektóre części wyprawy, które nabyła już w Paryżu i o których wiadomości przeniknęła do ogółu z niedyskretnych magazynów paryskich.

1. Kapelusz z błękitnego filcu w kształcie małego marynarza, noszonego na tyle głowy, podpięty bukietkami bławatków w trzech niebieskich tonach.

2. Sportowa torebka sporej objętości z jasnej cielejącej skóry, zapinana na paski.

3. Mniejsza torebka skórzana do noszenia na przechadzki w mieście, z granatowej jaszczurki, zapinana na zamek metalowy.

4. Odsłaniający czoło niewielki kapelusik z granatowej słomki. Na przodzie ozdobiony jaśniejszą granatową wstążką, tworzącą wzór ósemki.

5. Dwa złote klipsy do spinania sukni z dwóch stron dekoltu: są one w kształcie półksiężyców, z których każdy zakończony jest rubinem.

6. Mała czapka z czarnej antylopy w kształcie krymki, noszona na prawej stronie głowy i mocno do głowy przylegająca. Brzeg jej ozdobiony jest plecionką z tejże antylopowej skóry.

7. Wygodne sportowe półbutki

z cielejącej skóry na niskim słupkowym obcasie w kształcie podobnym do tych, jakie mają u nas t. zw. „deszczówki”.

8. Wieczorowe pantofelki z granatowego jedwabiu, splecione na podbiciu z wąskich paseczków, odsłaniające palce i opatrzone wysokim francuskim obcasem.

9. Wyjęte wieczorowe pantofelki z błękitnej antylopy. Są to czółenka na wysokim francuskim obcasie, wykończone w palcach paseczkami skóry tejże barwy.

Te pantofelki będzie miała pani Simpson na sobie w dniu ślubu z ks. Windsoru.

Jej suknia ślubna będzie z jasno-błękitnego jedwabiu: na długiej sukni będzie całkiem po męsku wykończony żakiet z tegoż materiału.

Prof. Cybichowski zwyciężył

N.T.A. uchylił decyzję ministerstwa oświaty

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Wczoraj o godz. 10 rano N. T. A. pod przewodnictwem prezesa Chetczyńskiego ogłosił wyrok w sprawie skargi prof. Z. Cybichowskiego na postanowienie min. W. R. i O. P. przenoszącego go w stan spoczynku.

NTA uchylił decyzję ministerstwa.

Wyrok ten wywołał w kołach

profesorskich wielkie wrażenie. W wyniku wyroku prof. Cybichowski po dwuletnim procesie formalnie jest znnowu profesorem i należą mu się pobory zaległe za ubiegły okres i bieżący. Sytuacja jest o tyle paradoksalna, że katedra, na której wykładał prof. Cybichowski, została skasowana i legalność tego skasowania nie jest kwestionowana. Jest to pierwszy i jedyny w swoim rodzaju wyp. dek.

Nowy dziennik w Warszawie

Ferdynand Ossendowski

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Wielokrotnie już pisano w prasie o tym, iż kierownictwo OZN nie jest zadowolone z żadnego z dotychczas wychodzących pism i że żadne z pism nie wyraża właściwie życzeń pik. Koca.

Jak słychać, w najbliższym cza-

sie a mianowicie w początkach czerwca, Obóz Zjednoczenia Narodowego ma przystąpić do wydawania własnego dziennika popołudniowego p. n. „Echo Warszawy”. Na czele tego pisma ma stanąć nie Ferdynand Goetel, ale również literat i podróżnik, Antoni Ferdynand Ossendowski.

Rzeka płonącego spirytusu w Poznaniu

Dantejskie sceny na miejscu pożaru.-7 osób odniosło poparzenia.-Straty wynoszą 3 miliony zł.

POZNAŃ, 20.5. (PAT) — Katastrofa pożaru wczorajszego, wywołanego uderzeniem pioruna w zbiornik spirytusowy sp. akc. „Aquavit”, dopiero dzisiaj może być oceniona w swych rozmiarach.

Mimo, że tuż obok miejsca katastrofy wznoszą się dwa wysokie kołomy fabryczne, piorun uderzył w zbiornik cylindryczny, ZAWIERAJĄCY 1,737,847 LITRÓW SPIRYTUSU NIEOCYSZCZONEGO.

tak, że objętość jego można przyjąć na bez mała 2 mil. litrów.

Spirytus ten był własnością skarbu państwa, gdyż spółka „Aquavit”, zajmuje się jedynie rektyfikacją na rachunek monopolu spirytusowego.

Znajdujący się na zbiorniku piorunochron, mimo, że był sprawdzony przed trzema dniami, nie uchronił go przed eksplozją, która nastąpiła ok. godz. 6-ej. W jednej chwili

WYSTRZELIŁ NIEBIESKI ŚLUP OGNI

o średnicy przeszło stu metrów. Równocześnie lunęła olbrzymia FONTANNA PŁONĄCEGO SPIRYTUSU

na sąsiedni kompleks budynków zakładów graficznych Putiatyckie-go.

Personel robotniczy, zecerski i urzędniczy w liczbie przeszło 50 osób począł w panicznej ucieczce wyskakiwać z okien i przedzierać się z głośnym wołaniem o ratunek przez buchające ogniem strugi spirytusu, zalewające z niesłychaną szybkością ogród i dziedziniec fabryczny i zamieniające ulicę Północną W RWACĄ RZEKĘ SZALEJĄCEGO ŻYWIÓLU.

Dantejskie sceny zaczęły się rozgrywać przy wysokim płocie z drutu kolczastego, zagrządzającym uciekinierom drogę do ocalenia. Tylko cudem odbyło się przy tej niebezpiecznej przeprawie bez ofiar ludzkich, pomijając lekkie obrażenia czterech osób.

W międzyczasie pożar objął garaż i samochód Putiatyckiego, domek składający się z dwóch mieszkań oraz warsztaty ślusarskie i stolarskie spółki „Aquavit”, w których pracownicy i mieszkańcy również jakby cudem uniknęli śmierci. Lżejsze obrażenia odniosły jedynie trzy osoby, które zostały przez pogotowie ratunkowe opatrzone na miejscu i odwiezione do szpitala. Przybyłym na ratunek wszystkim oddziałom straży pożarnej, którym pośpieszyli z pomocą saperzy i liczni ochotnicy z pośród publiczności przedstawił się

GROZĄ PRZEJMĄCY OBRAZ, Pękające beczki ze spirytusem do koła płonącego nieprzerwanie olbrzymim słupem zbiornika, toczyły się po ziemi

PODRZUCANE WYBUCHAMI I WYLEWAŁY DOKOŁA PŁONĄCE STRUMIENIE.

Z palących się beczek i ze zbiornika strzelały fontanny ognia. Dwu piętrowy gmach zakładów graficznych Putiatyckiego gorzał jak olbrzymia pochodnia, buchając z dachu i wszystkich okien płomieniami, nieznośnym żarem i kłębam czarnego dymu.

Szyny bocznic kolejowej powy-

ginały się pod wpływem gorąca w węzłowe skręty. W ogródku, znajdującym się za warsztatami „Aquavit” utworzyło się JEZIORO PŁONĄCEGO SPIRYTUSU.

Zajęły się również przyzmy miazły węglowego, usypane wzdłuż bocznic kolejowych. Rozszalały żywioł groził lada chwila przetruceniem płomieni na dalsze zbiorniki, MIESZCZĄCE OGÓLEM 5 I PÓŁ MILIONA LITRÓW SPIRYTUSU. Niebezpieczeństwo zagroziło kościołowi św. Wojciecha, klinice prof. Borowieckiego oraz zabudowaniom rzeźni miejskiej, dokąd parły rzeki płonącego spirytusu. W ostatniej

chwili zdołano tutaj uratować bydło rzeźne, szalejące z przestachu. Saperzy nadzwyczaj sprawnie przy stąpili do kopania rowów i zasypywania ziemią mniejszych ośrodków ognia. Strażacy pod osłoną blach zaczęli z 30 wężów zalewać wodą główne siedliska pożaru. Wyteżona akcja ratownicza miała przede wszystkim na celu niedopuszczenie ognia do dalszych zbiorników ze spirytusem. W pewnej chwili w trzech sąsiadujących ze sobą zbiornikach ZAJĘŁY SIĘ DREWNIANE CZĘŚCI OBUDOWANIA i zdawało się, że rozszerzenie się pożaru jest nieuniknione. Myślano już o tym, by spirytus z zagrożo-

nych zbiorników spuścić kanałami do Warty. Na szczęście jednak udało się zalać wodą i ugasić płonące bełki.

Pożar udało się opanować dopiero nad ranem.

Szkody wyrządzone przez pożar obliczają prowizorycznie NA 3 MIL. ZŁOTYCH.

Spółka „Aquavit” jest ubezpieczona w pełnej wysokości w towarzystwie „Polonia”, natomiast właściciel zakładów graficznych Putiatycki, któremu obok wielkich zapasów materiałów spaliły się cenne maszyny ofsetowe, poniósł dotkliwe straty.

Salwą z 2 tysięcy armat

witała flota brytyjska króla Jerzego VI podczas wielkiej rewii morskiej



300 okrętów wojennych i handlowych przedelfilowało przed angielską parą królewską.

LONDYN, 20.5. (PAT) — Dziś popołudniu odbyła się przed królem Jerzym VI w zatoce Spithead między wyspą Wight a portem wojennym Portsmouth największa w historii floty brytyjskiej rewia morska. W rewii uczestniczyło

160 JEDNOSTEK BOJOWYCH floty brytyjskiej, reprezentujących wszystkie kategorie okrętów wojennych: pancerniki, krążowniki, kontrtorpedowce, awiomatki i łodzie podwodne. Ponadto w rewii brały udział liczne statki brytyjskiej ma-

rynarki handlowej oraz 17 okrętów wojennych głównych państw morskich.

Polskę reprezentował KONTRTORPEDOWIEC „BURZA” który zajął pozycję między okrętem tureckim a estońskim. Ogółem blisko 300 okrętów i statków ustawionych było w 9 rzędach na przestrzeni 8 mil morskich. Już od dwóch dni zjeżdżały się do Portsmouth tłumy ludzi z całej Anglii, by oglądać to jedyne w swym rodzaju widowisko. Obliczają, że rewii przyglądało się z brzegów koło Southsea, z wyspy Wight oraz z pokładów prywatnych statków — OKOŁO MILIONA OSÓB.

Przed rewii w godzinach przedpołudniowych król Jerzy i królowa Elżbieta przyjeśli na pokładzie jachtu „Victoria and Albert” przedstawiciele admiralicji brytyjskiej oraz komendantów okrętów państw

Prochy lorda Snowdena rozsiane na wietrze

Zmarły lord Snowden pozostawił wszystkiego zaledwie około 500 funtów szterli. Były kanclerz skarbu, pomimo to, że żył bardzo skromnie, niejednokrotnie odczuwał trudności finansowe. Jego żona odbyła niedawno tournée odczytowe po Anglii i Ameryce, co pozwoliło na pewne podreperowanie budżetu domowego.

18 maja odbyło się spalenie zwłok w krematorium. Ceremoniał ten miał całkowicie prywatny charakter. Wedle życzenia zmarłego prochy jego zostały rozsiane na wietrze.

obcych, reprezentowanych na rewii. W toku tego przyjęcia król wręczył oficerom obcych marynarek pamiętne medale koronacyjne. Z ramienia marynarki polskiej przyjęty był komendant „Burzy” komandor Kodreński. Następnie król złożył hołd pamięci admirała Nelsona, odwołując się do jego dawnego okrętu. Krótko po godz. 3 jacht królewski poprzedzony przez statek pilotowy „Patricia”, odbił z mołu w Portsmouth. Na moście kapitana stał król Jerzy VI w towarzystwie królowej i księżniczki Elżbiety. Za

jachtem królewskim płynął jacht admiralicji „Enchantress”, wiozący pierwszego lorda i członków admiralicji. Za nim podążał korwódek statków, wiozących oficjalnych gości. Gdy jacht królewski zbliżył się do linii okrętów, na przednim maszcie podniesiono trzy bandery na znak pozdrowienia króla dla floty. Na ten sygnał wszystkie działła floty oddały

SALWĘ NA CZĘŚĆ KRÓLA. Ogółem powitały króla salwą dwóch tysięcy dział.

Następnie jacht królewski, odbierając defiladę, powoli przepływał przed frontem okrętów, salutujących króla wywieszonymi banderami. Na pokładzie okrętów ustawione były załogi, które w chwili, gdy przejeżdżał jacht królewski, witały króla okrzykami. Linia frontu statków wzdłuż której przepłynął jacht „Victoria and Albert” wynosiła 12 mil. Gdy po dwóch godzinach zakończyła się rewia, jacht królewski zarzucił kotwicę, ustawiając się na czele okrętów wojennych. Następnie odbył się przelot samolotów floty wojennej

O zmroku port w Portsmouth oraz flota były wspaniale iluminowane.

Minister Beck w towarzystwie ministra pełnomocnego Michała Mościckiego przyglądał się rewii z prywatnego jachtu, jako gość lorda Kemsley'a. Konradmirał Unrug był gościem admiralicji brytyjskiej na statku „Strathmore”.

Podziemna willa

Mieszkanie zabezpieczone przed pociskami i gazami

Architekt niemiecki Otto von Kursling zakończył w Badenie, niedaleko od granicy francuskiej, budowę podziemnej willi, która jest zabezpieczona przed strzałami artyleryjskimi i bombami samolotowymi.

Willa jest obszerna, posiada 20 dużych pokoi. Są one rozmieszczone na kilku piętrach na głębokości od 30 do 45 mtr. pod ziemią. Willa oświetlona jest sztucznym światłem, które daje złudzenie dziennego. Źródła światła rozmieszczone są nie w pokojach, lecz nazewnątrz, za specjalnymi witrzynami.

Z willi na powierzchnię ziemi wystaje kilka peryskopów. Podczas wojny mieszkańcy podziemnego domu mogą ze swych łóżek obserwować ruch tanków, operacje wojsk w okolicy.

Wentylacja jest idealna. W

podziemnych pokojach jest zawsze świeże i czyste powietrze.

Wewnętrzne wykończenie willi jest również niezwykle. Łóżka zrobione są z betonu i umieszczone w niszach ściennych. Z cementu wykonano stoły i krzesła. Drzwi nigdzie nie ma. Do każdego pokoju można się dostać po żelaznych schodach. Jeden z pokoi przeznaczony jest na salę gimnastyczną. W willi znajdują się cztery łazienki. Wszystkie pomieszczenia we wnętrzu wymalowane są na kolor żółty i różowy, aby sztuczne światło nie dawało odbicia i nie drażniło wzroku.

Kursling jest przekonany, że w jego willi można prowadzić najzdrowszy i najracjonalniejszy tryb życia. Zachowano wszystkie przepisy higieny. Budowa podziemnej willi kosztowała 8 milionów franków.

Fruwające auto

„Arrow bil” cieszy się powodzeniem w Ameryce

Pomysł „skrzyżowania” auta z samolotem, czyli fruwającego auta, istniał od kilkunastu już lat. Wszystkie jednak dotychczasowe próby zawodziły. Dopiero teraz wyszedł z fabryki Waterman w Santa Monica (U. S. A.) model auta - samolotu, który wytrzymał zwycięsko wszystkie próby i okazał się praktyczny w użyciu.

Nowy model, któremu nadano nazwę „arrow bil”, ma być produkowany w przyszłości seryjnie i przy produkcji 10,000 sztuk rocznie będzie kosztował 1,200 dolarów. Ale to jest muzyka przyszłości, narazie kosztuje dwa razy tyle.

Charakterystyczne cechy auta - samolotu polegają przede wszystkim na tym, że skrzydła dadzą się w ciągu trzech minut odjąć lub przypiąć. Śmigło o-

dejmuje się w kilka minut samolotem przeistacza się w auto z tylnym napędem. Osobliwością budowy „arrow bil” jest to, że nie posiada on ogona, a korpus jest możliwie krótki. Jako auto spoczywa arrow bil na trzech kołach, dwóch tylnych i jednym przednim. Motor, 6-cylindrowy, rozwija siłę 100 HP. i zezwala na szybkość 112 km. na godzinę i 192 km. w powietrzu. Wóz zbudowany jest z metalu - tylko podłoga jest z drewna. Bak mieści 95 litrów benzyny, co pozwala na przebiecie 340 km. Rozpiętość skrzydeł wynosi 11,60 metrów, długość korpusu 5,80 mtr.

„Arrow bil” znalazł już nabywców w Ameryce i można się spodziewać, że nowy typ auta - samolotu stanie się wkrótce bardzo popularny.

Mowa Marsz. Śmigłego-Rydza

(Dokończenie)

Batory i Piłsudski

Dodam jeszcze jedno: napewno Stefan Batory i Józef Piłsudski, fundując ten przybytek wiedzy i kultury, myśleli i o wiedzy i o kulturze uzdolniających naród do pełnego i potężnego życia, myśleli o kulturze i wiedzy, które potrafią być tarczą i ostrym mieczem w rękach narodu. To jest ta szacowna treść doktoratu, pochodzącego od uniwersytetu wileńskiego. Ponieważ jest to doktorat medycyny, więc tym żywiej staje przede mną bliskość powołania lekarza i żołnierza, ze względu na ofiarność i wysoką ideowość, umiejętność decyzji.

Poza tym jest to jeszcze jednym zewnętrznym wyrazem bra-
terskiej współpracy, jaka tu

właśnie istnieje między wojskiem a wydziałem medycznym. Istnieje on od czasów wojny, a rozwijał się pod mądrym i czujnym protektoratem Marszałka Piłsudskiego.

A że — jak Magnificencja wspomniał — w akcie tym, który dziś miał swój uroczysty finał i serca dawnych żołnierzy miały swój głos, tym serdeczniej dziękuję, bo przyjaźń szczerego serca jest rzadkim a wielkim skarbem“.

Po skończonym przemówieniu Marszałka, rektor USB prof. Staniewicz wznosił okrzyk na cześć Marszałka Polski Edwarda Śmigłego-Rydza, doktora medycyny honoris causa. Zebrani



Być tylko jeden

Książka Kneipp — i jest tylko jedna prawdziwa kawa słodowa, która szczyli się właśnie nazwiskiem swego wynalazcy. — Istnieje więc tylko jedna prawdziwa

Kawa Słodowa Kneippa!

trzykrotnie powtórzyli „Niech żyje“.

Po uroczystej promocji rek-

tor USB podejmował Marszałka i gości obiadem w pięknej sali Smuglewicza.

Marszałek u korporantów

WILNO, 20 maja. (PAT). — Marszałek Śmigły - Rydz obecny był dziś po południu na przyjęciu w korporacji „Polonia“.

korporacji „Polonii“, „Velencej“ i „Arkonii“ oraz prezesa ośmiu korporacji wileńskich. Prezes konwentu „Polonii“, dziękując panu Marszałkowi za przybycie podkreślił przywiązanie członków korporacji dla armii polskiej i gotowość stawienia się w jej szeregach, ilekroć tego zażąda ojczyzna.

Po rozmowie z obecnymi, marszałek Śmigły - Rydz odjechał, owacyjnie żegnany przez młodzież.

W godzinach wieczornych Marszałek Śmigły - Rydz opuścił Wilno.

Premier Składkowski na inspekcji w województwie białostockim

BIAŁYSTOK, 20.5. (PAT) Gen. Sławoj-Składkowski przybył w godzinach rannych dn. 20 maja do Białegostoku, gdzie odbył konferencję z wojewodą białostockim Stefanem Kirtiklisem na temat bezrobocia.

W Białymstoku i Grodnie pan premier odbył konferencję z prezydentami miast oraz dokonał inspekcji miejsc zatrudnienia bezrobotnych. Na ręce prezydentów miast Białegostoku i Grodna p. premier zostawił po 500 zł. na pomoc dla najbiedniejszych.

W czasie konferencji ze starostami augustowskim i suwalskim p. premier stwierdził zatrudnienie wszystkich bezrobotnych tych powiatów, a nawet rozładowywanie bezrobocia sąsiednich miejscowości. Wreszcie p. premier odbył konferencję ze starostami w Grajewie i Łomży.

Ks. Michał

przyjeżdża w poniedziałek do Warszawy

WARSZAWA, 20.5. (PAT) — W poniedziałek 24 b. m. w godzinach rannych przybywa do Warszawy jako gość p. Prezydenta Rzplitej rumuński następca tronu książę Michał.

Cofnięcie zawieszenia docenta Rajchmana

Z Warszawy donoszą: W szafce wydziału matematyczno - przyrodniczego uniwersytetu J. P. wywieszono ogłoszenie, podpisane przez p. Rajchmana, docenta uniwersytetu J. P. i prof. W. W. P., zawiadamiające studentów o wznowieniu prowadzonych przez niego zajęć.

Prof. Rajchman odmówił udziału we wszczętym przeciw niemu dochodzeniu dyscyplinarnym. Senat uniwersytetu J. P. sam cofnął swą uchwałę, dotyczącą zawieszenia p. Rajchmana w pełnieniu obowiązków.

Paragraf aryjski

w Stow. kupców polskich

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje: W dniu wczorajszym późno w nocy na posiedzeniu Stowarzyszenia kupców polskich postanowiono wnieść wniosek o wprowadzenie paragrafu aryjskiego. Wniosek ten został uchwalony głosami nielicznych obecnych na sali obrad członków.

Uchwalenie tego wniosku ma charakter raczej demonstracji, ponieważ do Stowarzyszenia kupców polskich żydzi prawie że nie należą.

Warnecki dyrektorem teatrów lwowskich

LWÓW, 20.5. (PAT) — Dziś odbyło się posiedzenie magistratu, na którym, po ożywionej dyskusji, uchwalono oddać dzierżawę teatrów lwowskich p. Januszowi Warneckiemu, dyrektorowi teatru Letniego w Warszawie.

P. Prezydent Rzeczypospolitej na obiedzie w ambasadzie niemieckiej

WARSZAWA, 20.V (PAT). — W czwartek, 20 b. m. ambasador Rzeszy Niemieckiej i pani von Moltke wydali obiad, który zaszczylił swą obecnością p. Prezydent Rzplitej z małżonką.

Na obiedzie byli obecni, m. in.:

pani ministrowa Beckowa, ambasador Włoch, wiceminister Kwiatkowski, minister Grabowski z małżonką, wicemin. Szembek z małżonką, poseł Grecji — Collas z małżonką, wojewoda Jaroszewicz.

WARSZAWA, 20.V (PAT). — Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął dziś ambasadora R. P. w Waszyngtonie Jerzego Potockiego.

2 prokuratorów i 3 sędziów śledczych

prowadzi dochodzenia w sprawie zająć brzeskich

BRZEŚĆ, 20 maja. (Tel. wł.). Prace komisji ministerialnej w Brześciu potrwać jeszcze kilka dni. Prowadzone one są pod nadzorem dwóch prokuratorów i przez trzech sędziów śledczych.

Rewizje odbywają się w dalszym ciągu. Naogół w mieście zapanował spokój. Otwarto kilka sklepów i straganów żydowskich. Wszystkie piekarnie są czynne.

Członkowie lokalnego komitetu pomocy poszkodowanym opodatkowali się po 1800 zł. na rzecz ofiar.

20 tysięcy dolarów przyśle „Joint“

Do Warszawy przybyli dyrektorzy „Jointu“ dr. B. Kohn i D. Schweitzer. Zwrócili się oni telefonicznie do centrali w Ameryce o pomoc dla poszkodowanych w Brześciu. Wczoraj na-



deszła odpowiedź, w której centrala donosi, że w wyasygnowanej kwoty 50 tys. dolarów — 20 tysięcy przypadnie na rzecz poszkodowanych mieszkańców Brześcia.

Centrala „Jointu“ zaznaczyła jednak, że kwotę tą wyasygnuje, jeśli dyrektorzy „Jointu“ dojdą z organizacjami żydowskimi w Polsce do porozumienia w sprawie planu pomocy, z tym, że ludność żydowska w Polsce przyczyni się odpowiednim po-

parciem finansowym do koniecznej akcji pomocy.

Spoleczeństwo chrześcijańskie na żydów poszkodowanych w Brześciu

W „Robotniku“ ukazał się poniższy apel p. S. Sempolowskiej: „Z sercem przepelnionym bólem, wetydem i gorącym współczuciem dla ofiar barbarzyńskich wypadków w Brześciu — wierząc, że społeczeństwo polskie przystąpi do natychmiastowego zorganizowania pomocy dla pokrzywdzonych współobywateli — przesyłam do redakcji „Robotnika“ 20 zł. na ten cel. S. Sempolowska.

We wczorajszym numerze „Robotnika“ znajdujemy już szereg ofiar pieniężnych, złożonych w odpowiedzi na ten apel.

Aresztowanie bandytów w Łodzi

Sprawcy napadu na mieszkanie kupca w Kutnie ujęci

W Łodzi aresztowana została szajka bandycka, która przed kilku tygodniami dokonała zuchwałego napadu z bronią w ręku na mieszkanie kupca Mendla Fridolowa w Kutnie.

Bandyci zrabowali wówczas biżuterię i gotówkę łącznie na sumę kilkunastu tysięcy złotych i z łupem zbiegli.

Wszczęte dochodzenie policyjne nie dawało przez dłuższy czas wyników. Dopiero ostatnio ustalono, że członkowie bandy, która dokonała napadu w Kutnie, mieszkają stale w Łodzi.

Wczoraj w wyniku dochodzenia aresztowani zostali: Władysław i Zygmunt Urbaszczy, Jan Zieliński, Roman Filanowski i Kazimierz Lewandowski.

Ten ostatni na widok wkraczających do mieszkania policjantów rzu-

cił się do ucieczki, został jednak schwyty przez jednego z funkcjonariuszy policyjnych. Lewandowski usiłował wówczas rozbroić policjanta, lecz został obezwładniony.

Przeprowadzona w mieszkaniach aresztowanych rewizja dała pozytywne wyniki w postaci znalezionej biżuterii pochodzącej z rabunku u Fridolowa.

Dymisja Baldwina -- 28 b. m.

W związku z ustąpieniem premiera nastąpią zmiany w składzie gabinetu

LONDYN, 20.V. (P.A.T.) — Dziennik „Daily Mail“ donosi, że w piątek przyszłego tygodnia premier Baldwin uda się do pałacu buckinghamskiego, by złożyć na ręce króla dymisję i, według panującego zwyczaju, zaproponować na swego następcę Neville Chamberlaina.

Dziennik twierdzi, że Chamberlain przeprowadzi ma pewne zmiany w składzie gabinetu. Na miejsce sir John Simona, ministra spraw wewnętrznych, wyznaczony jest mianowicie sir Kingsley Wood. Ma być również zastąpiony minister handlu Walter Runciman, który wyraził

chęć ustąpienia ze swego stanowiska. W tym wypadku Runciman mianowany byłby lordem pieczęci prywatnej.

„Daily Mail“ donosi dalej, że Baldwin, któremu król nada szlachectwo, otrzyma tytuł hrabiego Baldwina.

Senat zwołany na 28 b. m.

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Pierwsze plenarne posiedzenie senatu zwołane zostało na piątek, dnia 28 b. m.

B. prezydent Węgier przed sądem za zniewagę narodu

BUDAPESZT, 20.5. (PAT) — Budapeszteński sąd karny uznał b. prezydenta węgierskiej republiki ludowej hr. Michała Karolyi winnym zniewagi narodu węgierskiego, czego dopuścił się on w artykułach dzienników, ukazujących się w Czechosłowacji i Rumunii.

Ze względu na to, iż Karolyi przebywa zagranicą, sąd powstrzymał się narazie od ogłoszenia wymiaru kary.

KANCELARIA
TŁUMACZA
PRZYSIĘGŁEGO

D-ra Armanda Akerberga

PRZENIESIONA ZOSTAŁA
NA ULICĘ
PIOTRKOWSKĄ 80



Przesilenie rządowe w Walencji zostało ostatecznie zlikwidowane. Prof. Negrin nie bez trudu skleił nowy gabinet.

Zniekanej wojną domową Hiszpanii zamiast gabinetu przydatny się lepiej zwykły pokój.

*

W Rosji wciąż odbywają się kolejno coraz to nowe aresztowania wybitnych dygnitarzy sowieckich, oskarżonych o trockizm, sabotaż itp. Jest to t. zw. kolejka Stalina.

*

W Ameryce. Smith spotyka Browna.

— Mój koń zachorował. Powiedz mi, coś dał swemu koniowi, gdy był chory?

— Terpentyny! — odpowiada Brown.

Po tygodniu Smith znowu spotyka Browna.

— Dałem memu koniowi terpentyny i zaraz potem zdechł!

— Mój też!

*

Gazety amerykańskie donoszą o zabawnym incydencie dyplomatycznym. Jak wiadomo posłem amerykańskim w Oslo mianowana została pani Borden Harriman. Po upływie 5 minut od chwili podpisania dekretu o jej nominacji, kobieta - dyplomata przyjęła dziennikarzy. Między Norwegią i Stanami Zjednoczonymi prowadzone były w ciągu ostatnich miesięcy pertraktacje o zawarcie umowy handlowej. Zgodnie ze zwyczajami dyplomatycznymi treść tej umowy trzymana była w tajemnicy.

Dziennikarze zadali pani Borden Harriman pytanie, czy będzie ona prowadziła dalsze pertraktacje?

— Niema potrzeby — odpowiedziała pani poseł — ponieważ umowa jest już podpisana.

— Ale oficjalnie jeszcze o tym nie ogłoszono — zauważył jeden z dziennikarzy.

Obecny przy rozmowie urzędnik departamentu Mac Dermott wtrącił się do rozmowy i kategorycznie oświadczył:

— Stany Zjednoczone w chwili obecnej studiuja zagadnienia...

Pani Borden Harriman zmieszana się i zwracając się do Mac Dermonta powiedziała głosem winowajczyni:

— Teraz zrozumiałam, o co idzie...

*

Słynnego prof. Junkersa, ojca „Junkersów” obsługujących nasze linie komunikacyjne, wezwano pewnego razu z jego fabryki do Berlina w jakiejś bardzo pilnej sprawie. Było już późno. Zaden pociąg o tej porze nie odchodził.

Prof. Junkers był bezradny.

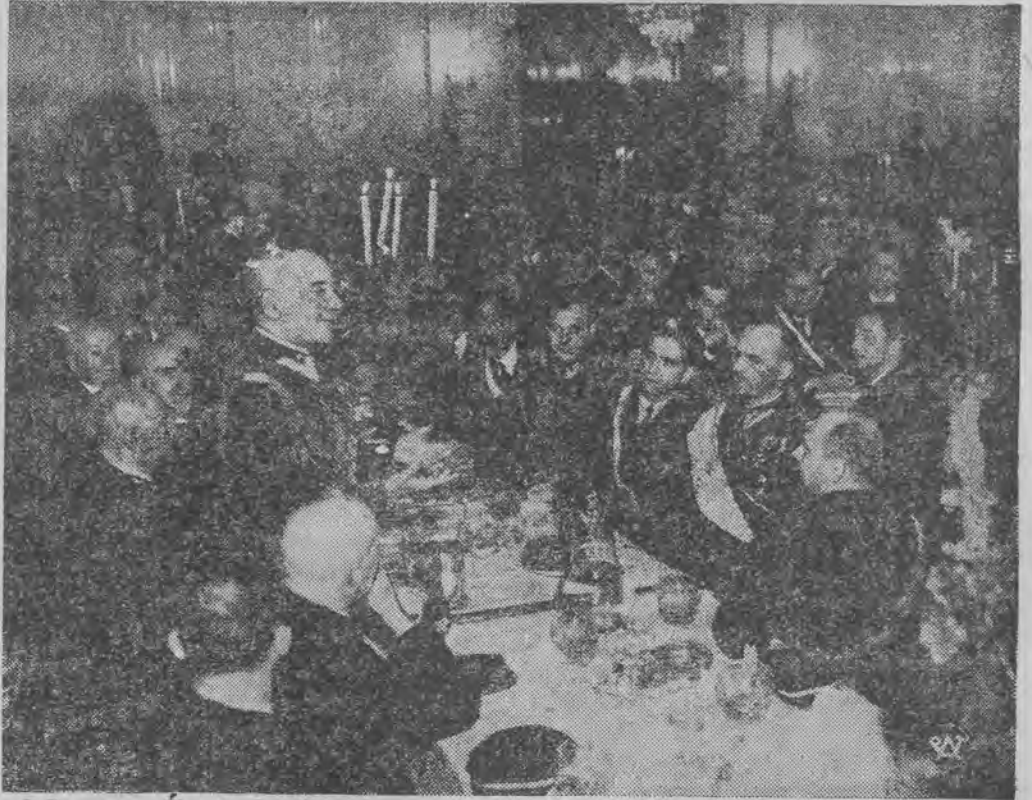
— Co ja teraz pocznę? Samochodem trzeba będzie jechać pół nocy...

— Może pan przecież kazać się przewieźć samolotem...

— Jeszcze nie zwarzowałem — odparł prof. Junkers.

Magistrat kupił dom „Kuriera Warszawskiego”

Z Warszawy donoszą: Posesja u zbiegu Krak. Przedmieścia i Karowej, będąca dotychczas własnością wydawnictwa „Kuriera Warszawskiego”, przeszła definitywnie na własność miasta. Nabycie tej posesji stanowi jeden z ważniejszych etapów na drodze do uporządkowania otoczenia pl. Piłsudskiego i budowy mostu, który przerzucony będzie przez Wisłę u wylotu ul. Karowej.



Marsz. Śmigły-Rydz wśród korporantów

Marszałek Polski Edward Śmigły - Rydz wziął udział w charakterze gościa honorowego w komersie najstarszej warszawskiej korporacji akademickiej „Arkonia”. Jedno zdjęcie przedstawia moment powitania p. Marszałka Śmigłego - Rydza przez filistrów i członków „Arkonii”. Drugie zdjęcie przedstawia moment przemówienia p. Marszałka Śmigłego-Rydza na komersie

Jak księżę Windsoru przeżywał koronację swego brata, króla Jerzego VI

PARYŻ, w maju...

Pompatyczny akt koronacji nowego króla angielskiego w opactwie westminsterskim nie zdołał zaćmić potężnym swym blaskiem popularności niedawne go władcy Wielkiej Brytanii, a obecnego wygnanie, księcia Windsoru. Dramatyczna abdykacja Edwarda VIII wywołana niemożliwością pogodzenia wymogów korony z prawami serca być może pogłębiła jeszcze te sympatie najszerszych warstw społecznych, jakie były księżę Waliu zaskarbił sobie dzięki swym cennym osobistym walorom. I dla tego ciekawość światowej opinii publicznej pobudzona przebiegiem koronacji króla Jerzego VI nie mogła być odseparowana od żywego zainteresowania osobą wygnania.

Jak chyba Czytelnikom wiadomo, natychmiast po orzeczeniu sądu londyńskiego, który uznał prawomocność rozvodu pani Simpson, księżę Windsoru opuścił Austrię, gdzie spędził ostatnie 4 miesiące, udając się do Francji. Myśl o rychłym połączeniu się z ukochaną kobietą radowała go więcej aniżeli niedawna jego świetność. Nie chciał specjalnego wagonu. Wsiadł jak zwykły pasażer do przedziału sleepingu, zdążającego do Paryża. Bez otoczenia królewskiej świty, bez dawnych należnych mu ongiś honorów czuł się zapewne szczęśliwym, że los wrócił mu wolność i swobodę i zbliża go wreszcie do wybranki serca.

Na głuchej, zapadłej prowincji francuskiej, w starym zamczysku Candé padli sobie w ramiona po dłuższej rozłące szczęśliwi kochankowie.

Oblegający zamek dziennikarze i fotoreporterzy zauważyli adiutanta księcia Windsoru, kapitana Greenacre, i szofera londyńskiego wnoszących 14 kufrów przyjeźdźnych gościa. Dokoła zamku dyskretnie i niepostrzeżenie pełnią straż tajni funkcjonariusze bezpieczeństwa z komisarzem Baldy (pełniącym do niedawna służbę u boku prezydenta Lebruna) na czele. Oprócz dektywów francuskich pary kochanków strzegą również i wywiadowcy angielscy.

Niektóre pisma paryskie podają garść niezwykle charakterystycznych szczegółów, związanych z pobytom księcia Windsoru w Candé. Szczególnie ciekawe są te, które świadczą w jaki sposób zakochana para spędziła dzień koronacji króla angielskiego.

Na podstawie tych informacji nie trudno wyprowadzić wniosek, że 12 maja był w życiu eks-króla Edwarda VIII dniem głębokich wzruszeń i emocji. Albowiem data wspomniana nie była jedynie dla księcia Windsoru początkiem nowego panowania nad imperium brytyjskim. Stanowiła dlań specjalną kartę w jego życiu. Zlikwidowała oficjalnie dramatyczny epizod na dworze królewskim i zbliżyła go na drodze do realizacji tego marzenia, dla którego wyrzekł się korony...

Dzień był mglisty i dżdżysty. Księżę Windsoru zbudził się wyjątkowo późno; zaledwie parę minut przed wyruszeniem orszaku z pałacu Buckinghamskiego w Londynie. Zbliżył się do okna i przez parę chwil wpatrywał się w zroszone liście drzew. Twarz jego zdradzała dziwne podniecenie i zniecierpliwienie. Nagle ktoś zapukał do drzwi. Listo-

noz przyniósł księciu całą paczkę listów od najbliższych i przyjaciół, którzy nie tylko złożyli dowód swej pamięci, ale też chcieli tego ranka odciągnąć księcia od ewentualnych rozmyślań i refleksji.

Księżę szybko przejrzał kilka listów i bezzwłocznie zasiadł do biurka, aby na niektóre odpisać. Jedną z kopert zaadresował do brata swego, króla Jerzego VI. Oczywiście treść tego listu pozostanie długie lata tajemnicą dla opinii publicznej...

Po tej czynności księżę udał się do małej sali, ażeby spożyć ranny lunch. Tu już oczekiwała go Wallis Simpson. Nosiła na sobie ranny strój w kolorze błękitnym.

Gęste krople deszczu siekły o szyby okien. Księżę był niezadowolony z pogody, ponieważ pragnął mieć z ceremonii koronacyjnej czysty odbiór radiowy. Ale tę troskę żywili też gospodarze księżęcej pary, bowiem sprawa dziła umyślnie radiotechnika, który przez cały dzień miał roztoczyć pieczę nad czystością odbioru.

Po kilku chwilach w pokoju oddalonym nieco od salonów apartamentu, przy aparacie radiowym siedzieli oboje, przytuleni

do siebie, wsłuchujący się w każdy szelest wydobywający się z „mówiącej skrzynki”. O godzinie 10 minut 15 dały się słyszeć pierwsze słowa z ceremonii koronacyjnej. Oboje słuchali w najgłębszym skupieniu. Księżę wzruszony był szczególnie w momencie, gdy matka jego opuszczała Marlborough House i gdy brat jego Jerzy wraz z królową Elżbietą wsiadali do karety.

Pani Simpson czytała na twarzy księcia wszystkie jego przeżycia, odczuwała wibracje jego serca; każde drgnienie jego mięśni było dla niej najwymowniejszym wyrazem kipiących w nim uczuć... O godzinie 11 oboje podnoszą się z foteli i, stojąc wysłuchują nabożeństwa.

Alisci wrażenia księcia z liturgicznej części ceremonii wprawiają go w zadumę i smutek. Zbliża się wreszcie moment koronacji... Księżę oddala się od radia i opuszcza pokój.

Chce odetchnąć, chce uwolnić się na chwilę od zbyt silnych wrażeń... Lecz niebawem wraca. Speaker oznajmia: W tej chwili król Jerzy VI podnosi się z miejsca... Przyjmuje koronę...

Księżę nisko opuszcza głowę. Zamiera w bezruchu. Ma w oczach łzy...

Podtrzymuje go ukochana przezeń kobieta; nie odzywa się słówkiem, ale dodaje mu otuchy swą ciepłą dłonią, dotykając swego ramienia, swą fizyczną obecnością... I tak w pozycji stojącej wysłuchali przebiegu ceremonii do końca.

Nikt nie wie, jakie słowa zamienili z sobą wówczas oboje zakochani. Nikt ich o to pytać nie będzie. Ale osoby, które weszły po tym do pokoju, widziały ich śmiejących się i szczęśliwych...

W dniach najbliższych odbyć się ma ślub. Jeśli eks-król Edward VIII nie potrafi wyżyć się w granicach zakreślonych mu przez angielską konstytucję, to istnieje aż nadto przesłanek, że księżę Windsoru potrafi znaleźć szczęście w krainie miłości, której bezkresne granice zakreśli najliberalniejsze prawo wszechludzkie...

Kara śmierci wyjątkiem

Nowy kodeks karny w Czechosłowacji

Ośmnaście lat po utworzeniu republiki, rząd czechosłowacki przedłożył parlamentowi nowy kodeks karny. Według kodeksu tego kara śmierci będzie na leżała do wyjątków w razie popełnienia zbrodni zwyczajnej, natomiast częściej znajdzie zastosowanie przy zbrodniach politycznych. Odtąd morderca będzie skazywany na dożywotnie więzienie, a nie na śmierć. Kara śmierci będzie orzekana tylko w wypadku jeżeli zabił więcej, niż jedną osobę, jeżeli zabił swoje dziecko lub swych rodziców, albo prezydenta republiki, albo bęgo lub obecnego

członka rządu. Z drugiej strony, kto usiłuje zmienić konstytucję siłą, podlega karze więzienia od pięciu do dziesięciu lat. Jeżeli przy tym naraża na niebezpieczeństwo republikę, życie wielu ludzi, używa w tym celu zbrojnych organizacji, albo otrzymuje pomoc wojskową lub finansową od państwa obcego, będzie skazany na śmierć.

Nowy kodeks przewiduje również pewne reformy w duchu humanitaryzmu. I tak np. nie będzie skazany na śmierć ten, kto z litości i na prośbę chorego przyspiesza śmierć, znosząc jego nieuleczalne cierpienia.

Wiadomości bieżące

DYŻURY APTEK. — Nocy dalszej dyżurują następujące apteki: Sadowskiej - Dancerowej, Zgierska 63, W. Groszkowskiego, 11 Listopada 15, T. Karłina, Pilsudskiego 54, R. Rembielińskiego, Andrzeja 28, J. Chądzyńskiej, Piotrkowska 165, E. Millera, Piotrkowska 46, G. Antoniewicza, Pabianicka 56, J. Unieszowskiego, Dąbrowska 24-a.

POBÓR ROCZNIKA 1916. — Dziś winni się stawić do przeglądu wojskowego: Przed komisją poborową nr. 1 (Ogrodowa 34) poborowi rocznika 1916, zamieszkali na terenie 3 komisariatu o nazwiskach na litery W.

Przed komisją poborową nr. 2 (Piotrkowska 165) poborowi rocznika 1916, zamieszkali na terenie 7 komisariatu o nazwiskach na litery F, G.

POSIEDZENIE KOMISJI TEATRALNEJ. — Dziś w piątek, dnia 21 maja r. b. o godz. 18 odbędzie się w sali konferencyjnej wydziału oświaty i kultury zarządu miejskiego w Łodzi posiedzenie komisji teatralnej.

Porządek obrad obejmuje następujące sprawy: zagajenie, odczytanie protokołu z ostatniego posiedzenia, sprawozdania teatrów: Polskiego, Popularnego i Teatru Miejskiego.

OSOBISTE.

P. Jadwiga Liss ukończyła uniwersytet w Bazylei z dyplomem doktora medycyny.

Pociąg popularny do Łowicza

Pociąg popularny z Łodzi do Łowicza pod hasłem „Na uroczystość Bożego Ciała” w dniu 27 h. m. odepędzie o godz. 6.38, przybędzie do Łowicza o godz. 8.24. Odepędzie ze st. Łowicza dnia 27 h. m. o godz. 22.13, przybędzie zaś do st. Łódź - Kal. o godz. 23.26. Do kart kontrolnych dołączone są kupony, upoważniające do bezpłatnego zwiedzenia wystawy przemysłu ludowego Księstwa Łowickiego oraz wystawy „Łowickie w malarstwie i rzeźbie”.

Nogi Ci się paca? Stosuj poroszek DINOL

Tanie przejazdy do Krakowa

„Dni Krakowa” rozpoczynają się 27 maja i trwać będą do 20 czerwca. — W tym okresie jedzie się do Krakowa, placąc pełny bilet — wracając za darmo.

Jedziemy do Krakowa za pół ceny. Zniżka jest indywidualna — ważna na wszystkie pociągi i wszystkie klasy. — Czas trwania jej ważności wynosi 8 dni. Aby otrzymać powrotny przejazd darmowy — trzeba zaopatrzyć się w kartę uczelnianą. Kartę tę trzeba posiadać już w chwili kupowania biletu do Krakowa.

Po przyjeździe do Krakowa należy wymienić „kupon karty uczestnictwa” na karnet z kuponami, upoważniającymi do bezpłatnego udziału w zwiedzaniu miasta, jakoteż do wielkich zniżek na wszelkiego rodzaju imprezy „Dni Krakowa”.

Za wymianę kuponu na karnet — pobiera się opłatę w wysokości 4 zł.

Komitet funduszu pracy

powstanie na miejsce komitetu niesienia pomocy najbardziej potrzebującym

W związku z zupełną likwidacją komitetu obywatelskiego niesienia pomocy najbardziej potrzebującym czynione są obecnie starania w kierunku powstania nowego.

Podziękowanie

Niniejszym składamy serdeczne podziękowanie komitetowi obywatelskiemu dzielnicy XIII Górnego Rynku za troskliwą opiekę i pomoc, która pozwoliła nam zapominąć o nędzy i bezrobociu w ciągu minioniej zimy.

Grupa żydów, mieszkańców Górnego Rynku 13 dzielnicy

Łódź w kłębach dymu
Godna największego poparcia akcja inżynierów, którzy chcą nam dać zdrowe powietrze

Niejednokrotnie poruszaliśmy na łamach „Głosu Porannego” konieczność wszczęcia akcji o oddymienie Łodzi. Miasto tysięcy kominów — jak określał Łódź — odczuwa dotkliwie szkody wiska się w płuca mieszkańców, wżera do każdego niemal domu, układa się grubym pokładem na każdym drzewie przydrożnym.

Łódzkie Stowarzyszenie techników wespół ze Stowarzyszeniem dozoru kotłów zorganizowało

WIECZÓR DYSKUSYJNY poświęcony zadymianiu i walce z zadymianiem, jaką prowadzi się na Zachodzie.

Zebranie zagał dyr. **RAZ- NIEWSKI**, po czym nacelnik wydziału przemysłowego urzędu wojewódzkiego p. **Głogowski** wygłosił słowo wstępne. Następnie wygłoszone zostały dwa referaty: inż. **Micheliisa** i inż. **Kaszera**.

Referenci w bardzo popularnym ujęciu przedstawili poruszone zagadnienie, **charakteryzując zużycie przez przemysł węgla, stratę na produkcji przez jego niedostateczne spalanie i związane z tym zadymienie.**

Inż. **Micheliis** wskazał, że już w roku 1905 inż. **Wagner** dokonał szeregu prób, celem uzyskania lepszego rezultatu spalania węgla, chodziło wówczas jednak raczej o zysk, niż higienę. Po pewnym czasie zaczęto palić pod kotłami miałem, co w znacznym stopniu zwiększało zadymienie. Zmieniono ruszty w paleniskach, dano więcej powietrza, ale w powietrzu dalej unosiło się mnóstwo cząsteczek koksiu i innych części stałego i spalonego węgla, które są wysoce dla zdrowia szkodliwe.

Obecnie, aby uzyskać właściwe wyniki akcji

NALEŻAŁOBY: zmienić urządzenia większości kotłowni, przebudować w racjonalny sposób silownie, doprowadzić do porządku maszyny wytwórcze, zająć się wodą, która stanowi przecież poważny surowiec przy fabrykacji, a której poziom obniża się w Łodzi w sposób zastanawiający, kwestią komunikacji, a dopiero na końcu sprawą oddymienia.

Ta ostatnia kwestia nie może być uregulowana, narazie przynajmniej, drogą jednolitych zarządzeń administracyjnych i musi być traktowana indywidualnie. Wprowadzenie urządzeń zagranicznych jest wysoce kosztowne, a zmiana używanego opału na węgiel wyższego gatunku, spowodowałaby nieproporcjonalne koszty do wyników.

W końcu prelegent zaznaczył, że sprawa walki z dymem w Łodzi leży wszystkim na sercu, zarówno społeczeństwu jak i przemysłowi i niewątpliwie inicjatywa oddymienia miasta wkroczy obecnie na realne tory.

Następnie inż. **St. Kaszer** omówił skład chemiczny dymu, wskazał skąd bierze się jego czarna barwa, skąd powstają sadze itp. Poruszył **SPOSOBY WALKI Z PYLEM I DYMEM**

w wielkich ośrodkach przemysłowych zagranicą, dodając, że nigdzie jeszcze problem oddy-

mienia nie został zupełnie rozwiązany. W Anglii np., gdzie nad tą sprawą pracuje się już od 100 lat, istnieją dotąd inspektorzy, którzy badają dym; na podstawie swoich badań nakazują właścicielowi fabryki takie czy inne przeróbki urządzeń technicznych.

Po referatach odbyła się dyskusja, po czym zabrał głos nac. **Głogowski**, który raz jeszcze podkreślając doniosłość inicjatywę społeczeństwa łódzkiego i przemysłu oświadczył, iż pragnie, aby walka z dymem podjęta została dobrowolnie, bez sankcji prawnych. Nacz. **Głogowski** rzucił inicjatywę stworzenia komisji dla walki z dymem, która podjęta zostanie w najbliższym czasie na szeroką skalę.

Obserwacje inżynierów

Wczoraj, na prośbę Stowarzyszenia techników i Stowarzyszenia dozoru kotłów Elektrownia Łódzka wyraziła zgodę na zwiedzenie przez wycieczkę inżynierów maszynowni, celem zapoznania uczestników z racjonalną budową kotłów i urządzeń, które wykluczają wydostawanie się z kominów szkodliwych dla zdrowia cząsteczek spalonego czy niedopalonego węgla.

Wycieczka była niejako żywą demonstracją wieczoru dyskusyjnego, który odbył się w Stowarzyszeniu techników.

W wycieczce wziął udział m. in. **Głogowski** z urzędu wojewódzkiego, p. **Maliszewski** ze stowarstwa grodzkiego oraz grono inżynierów - techników. Goście



przyjęci zostali przez inżynierów Elektrowni, którzy udzielali wyczerpujących wyjaśnień.

Przed wszystkim uczestnicy udali się dźwigiem na dach najwyższego budynku, mieszczącego nową kotłownię Elektrowni Łódzkiej.

Z wysokości około 40 metrów oglądano panoramę Łodzi. — Gdzie okiem sięgnąć komin i komin. Czarne smugi i pasma dymu przecinają miasto we wszystkich kierunkach, kładą się na dachach domów, to znów strzelają wysoko w górę. Południowa część Łodzi — okolice katedry — toną poprostu w czarnej mgłę, wytwarzanej przez wyjątkowo wielkie skupisko różnej wielkości kominów.

Czasem dym maleje, to znów gęstnieje dą rozmiarów istnej chmury. Zjawisko to jest wynikiem niekornego obsługiwanie kotłów. Ilekroć otworzy się palenisko i palacz zasila kocioł węglem, dym gęstnieje, robi się czarny, a w miarę spalania rzadnie i blednie, by za chwilę znów zbicie się w powietrzu niby czarny tuman.

Istotnie z polowaniem patrzy się na nieszczęsnych mieszkańców domów, położonych w pobliżu fabryki i fabryczek. Mimo upału okna szczelnie zamknięte, ale, podobno i to nie pomaga, bowiem dym wdiera się przez każdą szczelinę. Stoimy niemal u wierzchołka czterech potężnych kominów Elektrowni. Czy nie pracuje ona, że dymu nie widać? Ależ owszem, pracuje i to pełną parą, ale, zawiązując nowoczesnym urządzeniem, dymu niemal niema.

Jak to się dzieje? Żeby to zrozumieć, trzeba zejść dźwigiem o kilka pięter w dół, do kotłowni. Gdy się o niej pomyśli, wyobraża sobie człowiek zapracowanego palacza, harującego w ciężkim żarze, dźwigającego szuffę węgla, spoconego, zmordowanego... — Obraz zupełnie zły w nowoczesnej kotłowni.

Palacz w zwykłym ubraniu, ani śladu paleniska, ani krzty węgla. Palacz uśmiechnięty, choć skupiony. Palacz, który nie widzi ani kotła ani węgla, widzi tylko strzałki manometrów, skalę termometrów itp.

Węgiel z bocznic Elektrowni dźwigają na wysokość 10 pięter zgrabne wagoniki. Zórawie kierują je na właściwe miejsce, gdzie następuje automatyczne rozładowanie i zasilenie kotła. Długimi szufladami węgiel wysypuje się do kotła. Otrzymuje od powiednią temperaturę, odpowiedni dostęp ogrzanego powietrza. Spala się niemal całkowicie, nie tworzy się więc dym.

Tu dodać należy, że ilość energii wytwarzanej przez komin Elektrowni jest parokrotnie większa, niż ilość energii wytwarzanej przez wszystkie razem wzięte komin fabryczne Łodzi. Natomiast ilość wydobywającego się dymu jest mniejsza, niż poszczególnych kominów innych fabryk.

Oto niezaprzeczony triumf nowoczesnej techniki

Nowa rada szpitalna Łodzi

Kolegium magistratu powierzyło zabrukowanie 14 ulic przedsiębiorstwu prywatnym

Pod przewodnictwem prezyd. **Godlewskiego** obradowało wczoraj kolegium zarządu miejskiego. Załatwiono wiele doniosłych dla miasta spraw, a m. in. następujące:

Na wniosek wydziału technicznego powierzono 4 firmom budowlanym zabrukowanie 14 ulic łódzkich. Firma **Pilan** wybrukować ma kosztem 908 tys. złotych ulice: **Zakątną, Tarnowską, Napiórkowskiego, Orzeszkowej i Zorzanowską.**

Firma „Współpraca” zabrukuje ulice: **Lubelską, Różaną i Szeroką** (zł. 28.074).

Firma „Budowa dróg w Łodzi” — ul.: **Przyskołe i Nowy Świat** (zł. 54.967).

Firma „**J. Kasman**” ul.: **Tkacką i Bracką** (zł. 25.514).

W związku z projektowaną budową chłodni na Polesiu Włodzkiem postanowiono zarezerwować na ten cel tereny przy ul. **Rokicińskiej, Konstytucyjnej i Zagajnikowej**, oraz wezwać wydział gospodarczy do wymówienia dzierżawionych na tych terenach placów węglowych i drzewnych, oraz do opróżnienia przez **Rob. tow. sportowe „Włodzew”** placu, użytkowanego na małe boisko.

Zarząd miejski wezwie również do towarzystwo do ewentualnego zlikwidowania w przyszłości całego boiska przy ulicy **Rokicińskiej**. Kolegium uwzględniło również prośbę **Tow. „Zakłady portowe w Gdyni”** do przedłużenia bocznic kolejowej na

teren, na którym staną w przyszłości hale targowe centralnej chłodni łódzkiej.

Następnie kolegium postanowiło powołać do życia wspólną radę szpitalną, w skład której weszliby p. prezydent miasta, jako przewodniczący, lekarz urzędowy starostwa grodzkiego, nacelnik wydziału zdrowia zarządu miejskiego, inspektor szpitalnictwa, jeden z dyrektorów szpitali, oraz trzech lekarzy, a mianowicie: **dr. dr. Tochterman, Mogilnicki i Tomaszewski.**

W końcu postanowiono rozszerzyć współpracę samorządu z łódzkim oddziałem państwowego zakładu higieny i zwiększyć w związku z tym kredyty na badanie żywności z 4.800 zł. do 13 tys. 300 zł. (g)

Miasto zatrudni sezonowców, którzy pracowali na robotach w roku ubiegłym

Na wczorajszym posiedzeniu kolegium zarządu miejskiego rozpatrywana była m. in. sprawa rozszerzenia niektórych robót publicznych, prowadzonych przez samorząd. Opracowany został szerszy plan zabrukowania miasta i w związku z tym postanowiono w przyszłym tygodniu zgłosić w dyrekcji Funduszu Pracy zapotrzebowanie na 450 bezrobotnych sezonowców.

W ten sposób liczba zatrudnionych na miejskich robotach zwiększyłaby się w pierwszych

dniach przyszłego tygodnia do 3.700.

W roku ubiegłym, jak informuje nas zarząd miejski, pracowało ogółem na robotach sezonowych 4.100 robotników, tak, że obecnie pozostałoby jeszcze bez pracy 400 sezonowców. Magistrat jest przeświadczony, że i tych robotników uda się zatrudnić, ale dopiero w początkach czerwca, kiedy zostaną rozszerzone niektóre roboty na kanalizacji i wodociągach, oraz podjęte zostaną dalsze roboty dro-

P. wojewoda przyjął delegację zw. majstrów fabrycznych

Wczoraj w godzinach przedpołudniowych zgłosiła się w urzędzie wojewódzkim w Łodzi delegacja związku majstrów fabrycznych. Delegację przyjął na audiencji p. wojewoda Hauke-Nowak. Przedstawiciele związku informowali p. wojewodę o stanie zatargu pomiędzy „Widzewską Manufakturą” a zatrudnionymi w tych zakładach majstrami włókienniczymi, oraz prosili p. wojewodę o odpowiednią interwencję, zmierzającą do szybkiego zlikwidowania powstałego konfliktu.

Zaostrzenie konfliktu w wytwórniach wędlin

Wczoraj odbyła się konferencja w związku z zatargiem w wytwórniach wędliniarskich oraz w jadalniach firm „S. Diszkin”, „Diamant”, „Zjednoczeni rzeźnicy żydowski” i t. d.

Na wstępie obrad przedstawiciele firm oświadczyli, że cofają już uzgodnioną umowę, ponieważ, mimo pertraktacji, związki nie odwołały bojkotu wytwórni wędlin żydowskich i występują przeciwko zatrudnieniu chrześcijańskich robotników w czasie strajku w ich zakładach. Będą jednak dalej pertraktować, o ile w obradach nie wezmą udziału przedstawiciele związków zawodowych.

Wobec takiego oświadczenia, konferencja została zerwana, a strajk zaostrzony.

Ofiary złożone w administracji „Głosu Porannego”

Zł. 114.— na poszkodowanych żydów w Brześciu n.B. goście pens. Żelazowej w Kolumbie.

Cztery razy dziennie muszą dozorczy polewać jezdnie

W związku z upałami, w trosce o podniesienie zdrowotnego stanu miasta, łódzki starosta grodzki dr. Mostowski wydał w dniu wczorajszym organom policyjnym zarządzenie dopilnowania, aby dozorczy w dni upalne polewali jezdnie co najmniej 4 razy dziennie, t. j. między godzinami 6 — 7, 10 — 11, 13 — 14 i 17 — 18-tą.

Zarządzenie to zostało wydane dlatego, że stwierdzono, iż

Nowy rozkład jazdy P.K.P. wchodzi w życie dziś w nocy

Dziś o północy wchodzi w życie nowy letni rozkład jazdy na kolejach, który obowiązywać będzie do dnia 5 września r. b.

Nowy rozkład przewiduje zwiększenie ilości pociągów do miejscowości kuracyjnych i uzdrowisk, oraz przyspieszenie biegu niektórych pociągów da-

Dziś proces Antczaka

Morderca Glicensztajna i Chelemnera zasiądzie na ławie oskarżonych wraz z L. Smoluchową

W dniu dzisiejszym na ławie oskarżonych sądu okręgowego w Łodzi zasiądzie

pod ciężkim zarzutem zabójstwa dwóch ludzi komendant straży porządkowej koła im. Chrobrego Stronnictwa Narodowego w Łodzi — JAN ANTCZAK.

Aczkolwiek od pierwszego morderstwa, dokonanego na osobie Glicensztajna dzieli nas z górą 10 miesięcy, jednak wszystkie towarzyszące zabójstwu okoliczności są jeszcze świeżo zapisane w pamięci Łódzian, jak również i pobudki, które pchnęły Antczaka na drogę występku.

Pierwsze zabójstwo na osobie JAKÓBA GLICENSZTAJNA, ojca sześciorga nieletnich dzieci zostało popełnione przez Antczaka w 30 rocznicę „Krwawej Środy”, przy ulicy Narutowicza, około domu nr. 53.

Drugiego człowieka zabił w dniu 27 stycznia r. b. wracając z odczytu ks. Trzebiaka, ogłoszonego w sali Towarzystwa

IWONICZ-ZDRÓJ
Sezon ulgowy trwa do 30 czerwca
Zł. 153.— rpszałt za pobyt 3-tygodniowy
Żądające prospektów

Śpiewaczego przy ul. 11 Listopada 21.

Między pierwszym a drugim krwawym czynem Antczaka upłynęło 5 i pół miesiąca, w czasie których Antczak cieszył się bezkarnością z tego powodu, że błyskawicznie rozgrywane się tragiczne wypadki w dniu 6.IX r. ub. utrudniały pracę policji nad schwytaniem zabójcy.

Ten czas, jeśli chodzi o Antczaka, nie stworzył. W ciągu tych pięciu miesięcy, mając dość czasu na zastanowienie się nad swym krwawym czynem, nie tylko, że nie okazał wewnętrz-

nej skruchy, nie tylko, że nie zgłębił całej istoty swego występkę, nie tylko, że nie starał się zrozumieć, że złał w najbrutalniejszy sposób przykazanie Boskie, ale wręcz przeciwnie, ta bezkarność jego w połączeniu z zatwardziałością, była bodźcem do dalszych posunięć na drodze zbrodni.

Przy popełnieniu drugiego morderstwa użył innego narzędzia. Glicensztajna zabił toporkiem, Chelemnera zabił nożem z tyłu, uderzając go w plecy i w kark.

Tegoż dnia, kiedy pod ciążą jego noża padł Chelemner, pokłuił jeszcze dwóch innych przechodniów żydów — Czarskiego i Grynsztajna. Czy go tym razem ręka zawiodła, czy też napadnięci zdołali na czas uciec — niewiadomo.

Za te właśnie przestępstwa odpowiadać dziś będzie Antczak przed sądem okręgowym. Kompletowi przewodniczyć będzie s. WIŚNIEWSKI, obrony podjął się apl. adw. ZABŁOCKI.

Do sprawy powołano kilkunastu świadków. Wyrok zapadnie najprawdopodobniej jeszcze w dniu dzisiejszym, ponieważ zeznania świadków powinny być krótkie, choćby ze względu na to, że Antczak do wszystkiego się przyznał. W imieniu wdowy i sieroty po zabitym przez Antczaka Glicensztajnie powództwo cywilne w wysokości symbolicznej złotówki wnosić będzie adw. Wachtel.

Obok Antczaka miejsce na ławie oskarżonych zajmie sąsiadka jego LEOKADIA SMOLUCH, która oskarżona jest o ukrycie narzędzia mordu — toporka i o obmycie krwi zamordowanego Glicensztajna z jego ostrza.

Tylko barwne filmy będą produkować wytwórnie amerykańskie

Sam Goldwin, jeden z magnatów amerykańskiego przemysłu kinematograficznego i właściciel wytwórni „United Artists”, oświadczył przedstawicielom prasy, że od chwili obecnej jego wytwórnia będzie wypuszczała wyłącznie barwne filmy. Czarno - biały film przeżył już swe czasy i za 2 — 3 lata, zdaniem Goldwyna, będzie takim samym anachronizmem, jak obecnie film niemy.

Oświadczenie Goldwyna wywołało sensację w amerykańskich sferach kinowych. Technicznie barwny film już oddawna jest gotów do zawojowania rynków światowych i ostatecznego usunięcia z ekranów fil-

mu czarno - białego. Jednakże przedsiębiorcy hollywoodzcy po wstrzymali się od tego rewolu-

GRAND-KINO

Dziś premiera wspaniałego filmu w barwach naturalnych pt.

„TAŃCZĄCY PIRAT”

W rolach głównych:
Charles Collins
Steffi Duna
Frank Morgan

Na sezon letni ceny zniżone

Na I-szy seans od **85 gr.**
na wiecz. seansie od **1⁰⁰**

Z. Nałkowska i J. Parandowski delegatami na kongres PEN-klubów

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Na międzynarodowy kongres PEN-klubów w Paryżu, zwołany na 21 czerwca, wydelegowani zostali: Zofia Nałkowska i Jan Parandowski.

TEATR I MUZYKA

TEATR MIEJSKI
Dziś oraz w sobotę i w niedzielę o g. 20.30 komedia Vaszary'ego „Małżeństwo”, która z miejsca zdobyła analogiczny sukces jak „Ludzie na krze”.
W sobotę i w niedzielę o 16-ej dwa ostatnie powtórzenia przeżabawego przeboju komediowego Niewiarowicza

POŻEGNALNE WYSTĘPY JARACZA.
Dziś o godz. 20.30, jutro i w niedzielę o godz. 16.30 i 20.30 nieodwołalnie pożegnane występy St. Jaracza w komedii A. Birabeau p. t. „Woźny i minister”.
Obok znakomitego artysty grają pp. Perzanowska, Kryńska, Pośpielowski i Łuszczewski.

Za kilka dni wchodzi na afisz Teatru Polskiego komedia A. de Herza p. t. „Zamieszaj”. Komedia ta, grana była w Warszawie z wielkim powodzeniem.

cyjnego kroku, nie chcąc powiększać kosztów produkcji i dążąc do możliwie najpełniejszej amortyzacji kapitałów, zainwestowanych w starą aparaturę i techniczne urządzenia.

Obecnie, po decyzji tak wielkiej wytwórni, jak „United Artists”, wszystkie pozostałe będą również zmuszone ze względów konkurencyjnych pójść tą drogą. Wedle pism amerykańskich dokonywa się obecnie w Hollywood przewrót, podobny do tego, jaki miał miejsce w r. 1928 w chwili przejścia na film dźwiękowy.

Barwny film kosztuje bez porównania drożej od czarno - białego. Tak naprzykład samo przedsiębiorstwo „United Artists” wydawać będzie z powodu przejścia na film barwny o 100 milionów franków rocznie więcej, niż dotychczas, przy produkcji tej samej ilości filmów.

Cennik plac pończoszniczków ustalony zostanie w drodze arbitrażu

W inspektoracie pracy odbyło się wczoraj szóste z kolei posiedzenie komisji fachowej, powołanej dla ustalenia stawek zarobkowych przy produkcji nowych gatunków pończoch, nieuwzględnionych w dawnej taryfie plac.

Ponieważ nie można było osiągnąć jednomyślności w sprawie projektu nowego cennika, przedstawiciele związków zawodowych oświadczyli, iż gotowi są sprawę

całą oddać pod arbitraż okręgowego inspektoratu pracy.

Przemysł zaproponował, aby tylko cennik drobnej części artykułów został rozstrzygnięty w drodze arbitrażu.

Insp. Wyrzykowski nie przyjął jednak narazie arbitrażu, gdyż musi on charakter dobrowolny i obie strony musiałyby być zgodne co do spraw, które mają być nim objęte.

Środek zażywany przed egzaminem Lek, który napawa człowieka wiarą we własne siły

Doktorzy Eryk Guttman i William Sardgent opublikowali w „British Medical Journal” artykuł o cudownym działaniu nowego leku; jest to związek chemiczny, który nosi nazwę „Benzidrin”. Benzidrin, zażywany w formie kropli lub pigułek, wywiera działalność w sferze psychicznej organizmu ludzkiego, usuwa nieśmiałość i depresję i potrafi natchnąć człowieka zafaniem we własne siły.

Autorzy artykułu wypróbowali efekt benzidrinu na licznych pacjentach i na sobie; opowiadają, że student - medycy uniwersytetu londyńskiego już od 2 lat zażywa benzidrin przed egzaminami i za każdym razem ze świetnym skutkiem.

Jednakże wraz z tym dodatnim wpływem na psychikę, benzidrin wywołuje znaczne podwyższenie ciśnienia krwi. Dlatego też na wniosek samych u-

czonych, benzidrin wniesiony został przez ministerstwo ochrony zdrowia do spisu leków, sprzedawanych jedynie na podstawie recepty lekarza.

Okręt skautów

Skauści angielscy otrzymali ostatnio wspaniały dar w postaci statku „The Discovery” kpt. Scotta, na którym odbywał on swe podróże arktyczne.

„The Discovery” będzie posiadał dla skautów angielskich duże znaczenie, gdyż stanie się on centrum wyszkolenia dla skautów morskich, siedzibą na czołowych władz skautów wodnych, miejscem zebrań dla bezrobotnych skautów, oraz ho-telem dla członków organizacji skautowej, przybyłych z zagranicy do Londynu.

Wycieczka DO WIEDNIA

1. VI. — 14. VI. zł. 135.—

Do Jugosławii 1—21. VI
ze zwiedzeniem Wiednia i Budapesztu — zł. 335.—

Do Paryża 1—15. VI

przez Wiedeń i Szwajcarię
koleją do Wiednia, autokarem przez Tyrol — Szwajcarię
Francję — zł. 485.—

Powysze ceny obejmują wszelkie przejazdy, zwiedzanie oraz hotele i utrzymanie przez cały czas. Ilość miejsc ograniczona.

Informacje i zapisy:
Polskie Biuro Podróży
„UNION LLOYD”, Łódź, Piotrkowska 42, tel. 107-87

KTO WYGRAŁ NA LOTERII?

TABELA NIEURZĘDOWA BEZ GWARANCJI

5.000 zł. — 4628
 75.000 zł. — 72737
 10.000 zł. — 84124 141666
 50.000 zł. — 5334 36161 122893
 2.000 zł. — 42636 43616 68700
 77122 85019 102188 165838
 178182 179462 183329 192752.
 1.000 zł. — 939 5164 9358
 10197 16839 29931 31041 31637
 36861 41498 42786 61647 64047
 68263 75539 81710 84596 89962
 90672 101714 102914 109951
 112548 120414 147121 147644
 155874 169665 169845 172442
 174564 178187 180537 194473.

715 626 94043 323 466 741 92 802 28
 993 95048 481 939 54 96341 92 96 556
 647 887 915 97008 602 874 929 98003
 71 138 474 586 621 79 810 98 919 77
 99299 391 438 657 810 49 55 79 941.
 100068 117 78 449 712 18 87 822 99
 101001 10 91 174 285 343 719 71 85 983
 102286 59 79 424 87 634 700 21 839 92
 930 49 103202 597 881 969 91 104528 99
 291 334 477 525 859 63 940 105050 244
 67 98 478 524 615 794 106063 131 202
 512 14 40 675 733 914 107113 22 38 61
 202 51 88 381 89 899 957 108075 194
 305 501 620 700 109133 70 239 420 83
 606 852 639 88.
 110005 224 28 393 484 569 804 40
 919 111075 732 811 16 17 112133 244
 360 64 433 622 77 787 936 113031 32
 262 554 638 43 721 823 921 66 114168
 79 610 18 84 798 802 994 95 115006 15
 508 63 695 831 92 931 116364 67 403

651 25017 26177 609 65 828 74 997
 27565 671 752 28126 272 29307 673.
 30019 119 60 243 345 439 45 31015
 366 764 863 955 32256 670 33114 554
 80 607 725 52 877 34103 24 899 961
 35354 36234 73 561 723 906 37169 342
 650 95 863 903 38000 259 965 39244 371
 587 880 908.
 4042 703 879 41646 736 943 98 42406
 43 690 755 859 43181 352 425 773 44067
 199 244 406 32 5773 94 46056 181 429
 858 963 83 47278 440 516 48 744 48084
 261 82 367 81 477 542 49141 309 709.
 50198 231 303 534 49 77 721 30 800
 35 51107 405 559 913 52487 521 26 797
 53109 295 857 990 54106 55220 53 54
 532 58 647 870 56111 57028 35 76 268
 601 60 971 58039 352 59182 402 611 985
 60226 956 61036 120 399 557 910 43
 62167 256 509 63529 34 872 64340 662
 846 65427 66053 151 74 598 67003 222
 509 987 68104 16 687 943 69483 532 790
 845 932.
 70177 202 415 71051 142 479 811 70
 72416 561 865 73050 212 359 917 74478
 652 75056 58 69 258 84 76318 55 499
 648 70 738 77075 655 78087 94 123 34
 476 96 518 61 610 879 79240 541.
 80217 593 81016 209 328 693 738 801
 82040 672 83202 601 760 85 84119 85569
 864 996 86091 157 248 616 747 87349
 550 660 837 39 59 921 45 88237 353 842
 910 89113 495 671 984.
 90046 372 91499 753 854 70 92105 39
 271 380 438 93081 427 94012 471 515
 953 95253 778 96097 733 836 97111 639
 817 98658 823 99169
 100091 457 578 101160 538 709 102307
 790 103453 689 796 835 76 104195 381
 75 94 781 880 905 105356 81 537 650
 810 907 106345 664 909 26 107396 403
 805 108533 40 77 951 109347 80 452
 662.
 110610 112004 265 777 977 113907
 114426 708 41 115150 373 485 713
 116089 140 66 263 75 426 61 86 117086
 331 862 971 188064 382 453 883 119256
 68 735 844.

171530 178561 187416 189484.
 1.000 zł. — 7394 9716 15134
 27039 29129 29446 29833 33570
 33612 41885 42774 52830 53813
 54430 57994 72367 77162 77365
 93818 103531 105335 121279
 121332 122537 152074 154796
 165003 168986 189355 192550.
 Wygrane po 200 złotych
 08 46 412 562 780 928 59 1072 109
 716 891 2427 608 37 3188 418 4068 264
 407 958 74 5183 377 436 837 6179 837
 6179 254 551 69 710 205 656 70 78 938
 8001 66 80 579 985 9028 126 333 660.
 10299 524 11087 95 295 99 638 862
 925 12080 317 551 976 13044 151 744
 971 14228 748 880 903 13 15158 432
 78 16723 965 85 17099 249 67 417 688
 18120 239 88 445 71 592 951 19190 600
 707 836.
 20033 97 272 21149 264 364 454 707
 22039 53 303 808 971 23100 994 24011
 156 248 358 720 903 25113 350 517 43
 871 959 26125 343 916 27043 113 231
 345 963 28090 150 607 843 47 964 29130
 218 347 617 727 920.
 30003 131 58 603 739 31025 80 179
 232 320 78 690 797 99 32036 164 967
 33429 948 75 34303 19 413 810 35675
 765 76 899 36307 75 37130 95 272 38598
 924 39096 294 391 586 773.

90075 80 330 607 63 733 87 91328 707
 14 884 92687 93172 704 32 53 868 94022
 49 118 259 651 95223 679 96699 710
 97322 672 98227 93 369 578 657 716
 951 99080 263 82 696 937.
 100037 152 553 708 887 101659 102047
 665 783 103730 104244 99 631 707 93
 824 928 105275 322 433 611 106116 600
 773 79 880 920 98 107127 359 692 810
 108195 243 416 671 109110 417 75 562
 80 603.
 119180 220 446 111122 280 316 801
 906 112440 671 735 58 113256 432 90
 520 798 114088 370 417 70 585 915 77
 115714 985 116023 333 542 718 117053
 265 701 988 118056 69 355 547 694
 119129 364 426 55 526 701 948
 120025 247 84 374 407 97 060 10 66
 95 806 66 910 19 121055 302 27 510 751
 122555 966 80 123012 484 845 124156
 337 51 061 822 62 125266 126317 82 415
 638 70 127791 800 973 128222 348 701
 129108 269 908
 130273 523 131046 401 876 132083 379
 568 604 893 133725 134034 203 903 44
 135217 99 561 770 136192 913 58 137099
 213 31 470 535 799 940 52 138029 96
 396 405 46 789 806 139709
 140306 141133 142085 101 235 44 99
 897 143145 311 479 924 144062 442 590
 811 145740 146258 363 766 147616 26
 744 811 41 148526 677 78 805 997
 149287 392 400 52 530 880.

Wielkie wygrane IV kl. 38 lot.

ZŁ. 75.000.-

na Nr. 84967

ZŁ. 20.000.-

na Nr. 113183

padły wczoraj również

u WOLANOWA

Po 200 złotych

057 197 321 475 516 921 62 1069 129
 337 2340 456 88 518 648 63 725 44 51
 52 864 3071 192 304 85 452 720 823 96
 925 4089 136 267 431 43 537 74 702 5448
 527 85 648 46 711 54 878 89 949 53
 6301 401 46 943 75 81 82 7147 287 328
 59 467 533 694 8059 111 78 288 347
 76 538 602 712 44 92 818 919 9232 39
 359 520 929.
 10284 317 562 89 687 11039 496 655
 972 12194 292 378 619 93 730 67 810
 18 22 996 13029 206 13 82 378 85 568
 74 853 939 14747 786 915 15018 252 399
 778 852 16068 168 271 75 305 401 512
 230 768 971 17052 186 239 562 79 715
 60 18205 15 421 92 562 780 19068 237
 99 385 421 505 72 776 956.
 20608 729 69 868 902 26 21018 85 568
 97 660 749 870 22029 397 662 66 756
 23072 189 433 544 904 23 24045 55 167
 525 693 711 99 980 25083 178 85 221
 26071 268 72 84 388 530 725 66 845 919
 28 53 69 27074 153 60 95 487 99 921
 28001 333 441 56 67 93 98 504 692 732
 935 93 29183 397 501 614 60 76 794 870
 81 969.
 30052 349 400 550 951 64 31007 258
 508 59 635 720 906 32049 111 243 515
 623 925 52 33068 215 322 555 885 923
 94 34153 81 300 430 503 22 58 667 71
 87 96 855 35068 151 66 227 66 404 58
 570 707 73 819 69 947 36208 56 331 50
 604 826 49 915 85 37016 27 72 265 440
 799 826 67 936 38017 28 232 347 709
 39019 117 211 41 374 626 921.
 40230 320 460 576 665 807 73 78
 41144 305 403 90 595 728 88 857 42168
 85 251 404 73 43445 508 675 723 44120
 40 412 719 62 833 90 966 5065 184 228
 385 413 53 638 78 771 919 46061 323
 503 4 50 664 757 867 47308 32 87 480
 86 680 780 803 18 900 48175 95 329 645
 84 894 96 951 92 49070 169 75 237 32
 312 661 6 772 803 94 951.
 50057 94 121 49 203 85 479 709 45
 555 983 51044 96 113 87 225 61 327 535
 667 750 88 52621 351 87 88 133 94 808
 903 7 53068 96 236 57 307 689 744 74
 838 54251 61 98 411 56 90 647 841 55
 979 55048 123 227 71 650 720 48 53
 970 56190 336 534 671 818 63 991 57047
 56 417 18 45 530 943 9: 58114 84 619
 69 747 914 33 59656 73 196 453 41 561
 729 954.
 60295 324 77 92 97 489 607 781 86
 8017 61001 8 257 374 522 608 745 96
 62777 226 411 44 633 768 69 76 899 909
 60 71 63029 41 65 80 273 322 53 409
 651 66 747 818 30 40 96 64028 121 92
 206 424 632 715 53 91 904 85 65302
 785 66287 305 95 611 67088 108 206
 8 51 316 411 19 693 715 964 68088 98
 162 298 462 505 69064 74 144 257 446
 885
 70389 594 716 71081 213 19 444 61
 59 93 702 43 61 72020 277 81 332 423
 552 79 792 851 910 92 73223 328 812
 926 74246 68 74 77 337 577 788 899
 960 75016 216 92 344 498 550 663 763
 906 51 16351 435 648 77008 27 350 441
 426 616 763 70 78046 121 306 80 492
 707 79057 580.
 80065 149 366 538 72 97 708 32 874
 81008 46 312 69 556 730 1 838 82008
 75 137 268 82 308 36 597 83129 90 256
 626 69 733 811 17 52 86 945 84354 65
 498 538 723 860 6 78 85151 294 469 647
 836 41 980 86090 183 92 244 753 993
 87052 309 94 521 603 790 820 6 88085
 177 99 461 607 720 39 991 89275 310
 67 406 53 686 709 22 7.
 90071 297 349 52 459 508 824 904
 91063 200 313 57 68 416 53 71 726 982
 92372 7 404 683 998 93060 72 326 461

Po 200 złotych

37 79 680 808 36 975 117060 199 206
 554 715 54 840 73 984 118129 53 314
 77 81 425 46 64 579 682 895 119276 321
 68 546 699 799 849.
 120331 90 523 769 835 47 974 121006
 16 56 308 406 594 96 776 122054 455
 648 727 123149 50 76 355 521 75 692
 788 814 67 124276 90 316 96 403 773
 930 125028 43 58 187 401 549 50 98
 901 126068 259 353 421 794 127068 128
 304 40 472 83 693 940 83 93 128070 96
 472 590 675 875 915 129388 414 56 91
 611 835 62 904.
 130394 490 643 767 131019 59 77 85
 249 309 427 52 591 857 78 914 26 132230
 51 448 540 133027 66 75 156 526 896
 994 134174 722 77 135073 110 12 215 53
 78 913 66 87 136075 307 613 92 737
 137281 342 433 56 798 861 979 83 138341
 790 840 139146 219 546 651 86 976.
 140137 212 24 39 304 553 781 141039
 238 436 40 98 532 35 49 77 607 51 86
 750 872 934 46 142222 60 449 52 608
 49 846 926 76 77 143041 353 412 46
 63 563 87 639 48 947 144047 80 391
 591 785 802 31 145021 169 815 74 76
 944 59 146176 347 544 606 87 721 44
 965 147017 52 92 342 449 74 77 582 638
 826 60 67 148181 443 46 543 84 99 705
 893 149109 33 68 258 59 423 736 894
 904 21.
 150174 287 446 151015 58 92 280 481
 578 799 897 152094 121 278 834 60 78
 920 38 153044 113 65 289 358 593 615
 98 743 840 58 72 154014 354 439 750
 874 155045 116 25 72 239 61 558 625
 776 843 997 156000 2 92 129 524 363
 430 84 583 8 676 785 157014 18 67 180
 87 284 334 596 705 16 53 918 66 158003
 153 202 391 794 29 159142 321 826.
 160059 67 157 405 64 575 643 845 912
 161071 129 661 984 162025 536 984
 163100 22 90 9 319 56 674 99 926 164241
 323 519 46 67 601 69 788 859 935 165364
 549 87 646 798 868 930 166013 30 42
 103 81 499 583 619 34 823 55 924 167112
 479 510 763 891 168049 287 88 109 16
 476 572 782 169014 118 55 200 548 725
 170166 88 221 319 493 512 34 41 713
 20 883 928 171115 265 354 74 418 60 517
 172154 556 824 37 173093 133 50 470
 622 923 54 174028 552 83 695 715 874
 175781 921 86 176022 108 208 71 319
 604 61 707 177087 144 61 271 93 323
 741 84 928 71 178074 408 594 678 179010
 158 64 318 729 65.
 180202 353 434 697 774 871 181206
 329 429 515 650 729 81 889 182148 449
 519 644 183068 165 327 569 641 91
 184036 69 133 234 43 457 545 55 83 642
 185006 51 143 8 429 641 827 186038
 145 247 80 464 519 660 187112 275 554
 733 949 57 80 95 188060 73 134 446 659
 668 85 785 189014 106 53 422 57 66
 86 804 93.
 190189 291 470 911 191108 237 410
 20 62 555 600 78 705 902 18 192081 213
 14 385 410 75 842 702 820 901 87 193119
 288 94 366 474 529 636 734 909 194003
 54 5 333 95 640 761.
 CIĄNIENIE DRUGIE
 Po 200 złotych.
 09 134 50 298 303 79 532 1268 424
 615 924 39 2089 547 924 3541 88 4296
 573 77 768 856 5360

Budowa elewatora w Łodzi

zapewni równowagę na rynku zbożowym i spowoduje rozwój handlu

Sprawa budowy elewatorów zbożowych w Łodzi posunęła się ostatnio naprzód.

W zrozumieniu bowiem konieczności wybudowania magazynów zbożowych, samorząd gospodarczy wybrał specjalną komisję, która po zbadaniu i zasięgnięciu opinii kierowników już istniejących na terenie Polski elewatorów, przedstawi odpowiedni materiał izbie prze mysłowo - handlowej.

Budowa elewatorów w Łodzi jest koniecznością gospodarczą i socjalną. Wiadomo bowiem, iż okręg przemysłowy łódzki liczy około 1 mil. mieszkańców w tym około trzech piątych ludności robotniczej, która ze względu na zrozumiących nie może czynić zapasów żywnościowych.

Przywóz zboża z innych okręgów wojew. łódzkiego z roku na rok maleje, tak, że podczas ostatniej kampanii, Łódź zmuszona była importować zboże z kresów wschodnich.

Zdajemy sobie przeto sprawę, iż o ile w czasach pokojowych dowóz z tych okęgów odbywa się normalnie, to jednak nasuwają się pewne wątpliwości co do zaopatrywania naszego miasta w wypadkach powikłań. Dla tego też posiadanie elewatorów jest w tych wypadkach koniecznością wprost życiową, gdyż w nich mogą być przechowywane zapasy na kilka tygodni. Jeżeli chodzi o stronę gospodarczą tego zagadnienia, należy podkreślić pewną anomalie na łódzkim rynku zbożowym.

Na terenie Łodzi i okręgu rzuca się bowiem w oczy znaczna ilość nowoczesnie wyposażonych młynów, przy zupełnym braku poważnych placówek handlowych.

Dzieje się tak, ponieważ handel zbożowy nie posiada obecnie na terenie naszego miasta odpowiednich warunków rozwoju, nikt bowiem w obecnych warunkach nie może odpowia-

dać za jakość towaru, oraz za pewność i terminowość dostawy.

Natomiast w wypadku wybudowania elewatorów, zamknie się automatycznie ta luka, co pozwoli na normalne przeprowadzenie transakcji handlowych.

Budowa elewatorów w Łodzi posiada również poważne znaczenie dla rolników. Rolnik otrzymuje bowiem możliwość składowania zboża w elewatorze i częściowego upłynnienia bez konieczności wyzbycia się go w koniunkturze dla niego nieodpowiedniej.

Poważne znaczenie dla rolników, jak i dla całego życia gospodarczego posiada również fakt, iż Łódź, jako jeden z największych ośrodków przemysłowych dysponuje zawsze znacznym kapitałem gotówkowym, szukającym rentownej lokaty. Możliwość kupna zboża i magazynowanie go w elewatorach, z

jednej strony zachęci do tego do tychczas teauryzowane kapitały, z drugiej zaś upłynni to zboże, które z powodu braku w pierwszych czasach nabywców, leży w stodołach i na stertach.

W końcu co dziś jest szczególnie aktualne, istnienie elewatorów umożliwi regulowanie cen na poziomie gospodarczo i społecznie uzasadnionym, gdyż posiadając, tak znaczne zapasy, będzie można zapobiec ew. posunięciom niektórych rolników, wykorzystujących sytuację, spowodowaną brakiem zboża na rynku łódzkim, celem śrubowania cen.

Zdaniem źródeł poinformowanych, elewatory o pojemności 10 tys. tonn, mają być wybudowane przez rząd i samorząd terytorialny kosztem 1.400 tys. złotych, przy czym przewidziana jest budowa sortowni jęczmienia, która przyczyni się do rozwoju przemysłu słodowego na terenie Łodzi.

Runek pieniężny

Urzędowa cedula

giełdy warszawskiej.

Na wczorajszym zebraniu giełdy walutowo - dewizowej w Warszawie w dziale dewiz kursy kształtowały się nieco mocniej, przy obrotach niewielkich. Notowano: Amsterdam 290,60 (plus 20), Bruksela 89,05 (plus 5), Londyn 26,11, Mediolan 27,85, Nowy Jork 5,28, przekaz telegraficzny na Nowy Jork 5,28,25, Oslo 31,25 (plus 10), Paryż 23,57 (- 3), Praga 18,98 (- 2), Zuryk 120,70. Bank Polski płacił za dolary amerykańskie i kanadyjskie 5,26, floreny holenderskie 289,50, franki francuskie 23,49, szwajcarskie 120,20, belgijskie 88,80, funty szt. i palestyńskie 26,42, guldeny gdańskie 99,80, korony szwedzkie 133,95, dunskie 116,05, norweskie 130,60, czeskie 17,40, iry włoskie 23, szylingi austriackie 93, marki fińskie 11,20, marki niemieckie 122, niemieckie w srebrze 132.

AKCJE.

Na rynku akcyjnym obroty były również bardzo niewielkie, przy nastroju mocniejszym i większym ożywieniu jedynie dla akcji Banku Polskiego. Notowano: Bank Polski 100,50 - 101,50 (plus 15), Węgiel 18,25 (- 25), Lilpopy 12,75 (- 15).

PAPIERY PROCENTOWE.

W dziale papierów procentowych państwowych i prywatnych tendencja kształtowała się znacznie mocniej, przy większym zainteresowaniu dla 7 proc. stabilizacyjnej i 4 proc. konsolidacyjnej. Notowano: 3 proc. inwestycyjna I emisja 64 (- 25), seria I em. 83,73 (plus 150), II emisja 64,50 (- 25), seria I em. 88,50 (plus 150), 4 proc. premiowa dolarowa 38,75, 4 proc. konsolidacyjna 54,25 - 54 - 54,13 (plus 13), w drobnych odcinkach 53,50 - 53 - 53,25, 5 proc. konwersyjna 58,50, 6 proc. dolarowa 53 (plus 40), kupon 15,10, 7 proc. poź. stabilizacyjna 368, kupon 17,22 kupon bieżący 8 proc. TKZ 60,81, 4 i pół proc. L. Z. ziemskie 52,75 (plus 12), 5 proc. L. Z. Warszawy z r. 1933 - 57,50 - 57,35, w odcinkach po 1000 złotych 57,75 - 57,83 (- 13).

GIEŁDA ŁÓDZKA

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano:

	Sprzedż	Kupno
Inwestycyjna I em.	64,75	64,35
Inwestycyjna II em.	65,25	64,75
Dolarówka	39,25	38,75
Stabilizacyjna	368,00	367,00
Bank Polski	101,00	100,00
Tendencja cokolwiek mocniejsza.		

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Zyto I	26,00	- 26,35
Zyto II	25,75	- 26,00
Pszenvca	32,00	- 32,25
Pszenvca zbier.	31,75	- 32,00
Jęczmień przem.	23,00	- 24,00
Jęczmień brow.	26,50	- 27,50
Owies	25,00	- 25,25
Maka żytnia 70 pr.	32,50	
" razowa 95 pr.	27,00	
" pszen. 65 pr.	42,00	
Otręby żytnie	15,25	- 15,50
Otręby pszenne	15,25	- 15,50
Otręby pszenne gr.	16,00	- 16,50
Victoria	26,00	- 26,00
Fasola biała	33,00	- 33,00
Wyka	22,50	- 24,00
Śrut Soja	23,00	- 24,00
Tendencja spokojna.		

Pomoc dla eksportu włókienniczego

Zbędne formalności przy wywozie mają być skasowane

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” donosi:

W środę odbyła się w izbie przem. handlowej w Warszawie specjalna konferencja poświęcona sprawom eksportu włókienniczego.

Na konferencji tej, zorganizowanej przez związek izb przem. handlowych, rozważano szereg spraw, związanych z uproszczeniem formalności w dziedzinie eksportu włókienniczego. — W konferencji wzięli udział przedstawiciele min. przem. i handlu, min. skarbu, państwowego instytutu eksportowego, komisji standaryzacyjnej, izby przemysłowo - handlowej warszawskiej i łódzkiej, związku przemysłu włókienniczego w P. P., konwencji przedziału czesankowych oraz zrzeszenia producentów przędzy bawełnianej.

W dyskusji poruszono szereg spraw z dziedziny nadmiernej złożoności formalistycznej, związanej z eksportem włókienniczym i to zarówno jeżeli chodzi o for-

malistykę w postaci wielkiej ilości dokumentów, jako też i znacznej liczby urzędów, związanych z tym eksportem. Rozważano więc możliwość takiego uproszczenia toku postępowania formalnego przy uzyskiwaniu dokumentów eksportowych, któreby zredukowało ilość tych dokumentów. Wymienić tu należy przykładowo chociażby deklaracje celne, konosamenty, za-

świadczenia eksportowe, wszelkiego rodzaju zaświadczenia statystyczne itd.

Dalsze prace pójść mają w kierunku ustalenia, czy ta wielotorowość i wielokrotność może być zredukowana. Stanowiłoby to bowiem poważne odciążenie dla eksportu włókienniczego i mogłoby nawet, przez zwiększenie jego prężności, przyczynić się do wzmocnienia wywozu.

Inicjatywa podjęta przez związek izb w dziedzinie włókienniczej stanowi fragment prac, przeprowadzanych również w odniesieniu do innych branż. — Dla włókiennictwa jednak akcja ta miałaby szczególnie znaczenie, gdyż odczuwa ono niewątpliwie zaznaczoną wielokrotnie nawet przez czynniki oficjalne wielotorowość formalności.

Mniejsze przedsiębiorstwa -- mniejsze podatki

Charakter firmy ustalono zgodnie z opinią izby

W ostatnich dniach w łódzkim wydziale rejestru handlowego rozpoczęły się sprawy kupców i przemysłowców, którzy wystąpili o uznanie ich przedsiębiorstw za prowadzone w mniejszym rozmiarze.

Jak wiadomo, rozporządzenie ministra przem. i handlu sprecyzowało pojęcie przedsiębiorstw, prowadzonych w większym rozmiarze, przy czym niektóre automatycznie, na zasadzie wykupionych świadectw przemysłowych, zaliczono do przedsiębiorstw większych, jak np. handlowe kat. I, zarobkowe, które w myśl ustawy o podatku przemysłowym zaliczone są do przedsiębiorstw przemysłowych od I do V kategorii. Inne przedsiębiorstwa, jak np. handlowe handlu detalicznego, komisowe, ekspedycyjne, przewozowe i biura pośrednictwa handlowego, zaliczone są do przedsiębiorstw prowadzonych w większym rozmiarze, chyba, że sąd rejestrowy uzna, że nie jest ono prowadzone w większym rozmiarze.

Ostatnie sprawy w sądzie rejestrowym w Łodzi dotyczyły przeważnie takich przedsiębiorstw, wykupujących świadectwa handlowe II kat., które uważają, że prowadzone są w mniejszym rozmiarze. W tych ostatnich wypadkach sąd rejestrowy orzeka na wniosek kupca po zasięgnięciu opinii izby skarbowej i izby przemysłowo-handlowej.

Izba przemysłowo-handlowa przeważnie wydawała opinie pozytywne, t. zn. przychyliła się do stanowiska, że przedsiębiorstwa kupców, wnoszących podanie są gospodarczo prowadzone w mniejszych rozmiarach, natomiast w większości wypadków izba skarbowa wydawała opinie negatywne, t. j. stała na stanowisku, że przedsiębiorstwa te są prowadzone w większych rozmiarach, opierając się na obrotach w r. 1935 i przewidywaniu obliczonych obrotach r. 1936.

Stanowisko izby skarbowej trzymającej się jedynego kryterium-

obrotów firmy przed dwoma laty, jest, zdaniem kupców, nieuzasadnione.

Ośrodek łódzki jest jaskrawym przykładem radykalnych zmian charakteru przedsiębiorstwa. Znane są wypadki rozkwitu przedsiębiorstw dzięki pomyślnej koniunkturze. Znane są również wypadki załamania przedsiębiorstw większych, które po przeprowadzeniu sanacji rozpoczynają działalność jako mniejsze przedsiębiorstwa.

Izba przemysłowo-handlowa, wychodząc z założeń gospodarczych, fluktuacje te uznaje i realnie przeprowadza linię demarkacyjną pomiędzy większym przedsiębiorstwem a małym. Natomiast izba skarbowa opiera się na obrotach, jakkolwiek przedsiębiorstwo we wniosku swoim wyjaśnia zmniejszenie się jego charakteru.

Dla przedsiębiorstw kwestia ma niezwykle ważne znaczenie. Przedsiębiorstwa prowadzone w większych rozmiarach posiadają stosunkowo duże obowiązki, m. in. skarbowe, od których zwolnione są przedsiębiorstwa prowadzone w mniejszych rozmiarach.

Pomimo takiego stanowiska izby skarbowej, sąd rejestrowy przychylnie ustosunkował się do podań przedsiębiorstw łódzkich, opierając się przede wszystkim na opinii izby przemysłowo-handlowej, uwzględniając zmiany gospodarcze, jakie w ostatnich czasach powstały w przedsiębiorstwach.

Nowe prezydium zarządu zrzeszenia

W dniach ostatnich odbyło się posiedzenie zarządu zrzeszenia producentów przędzy bawełnianej w Łodzi, na którym prezesem został wybrany gen. dr. Fefiks Maciszewski, wiceprezesem p. Gustaw Geyer.

Słabsza tendencja

na rynku walorów

Na rynku walorów panowała wczoraj tendencja słabsza. Papiery złotowe, które onegdaj nieco znaczej zwyżkowały, straciły na kursie; dolarowe utrzymały kurs, wykazując nawet lekką zwyżkę.

7 proc. pożyczka stabilizacyjna 365 w placeniu, 368 w żądaniu.

6 proc. pożyczka dolarowa wykazała zwyżkę o 40 pkt. Na giełdzie obracano nią po 53.

8 proc. pożyczka dillonowska — bez zmian. W obrotach poza giełdowych placono za nią 50, żądano 51.

Również 4 proc. prem. pożyczka dolarowa przy tendencji mocniejszej nie wykazała zmian. Obracano nią po 38,50 kupno, 39 sprzedaż.

3 proc. pożyczka inwestycyjna 1 em. straciła 25 pkt.: obracano nią

po 64 w placeniu, 64,50 w żądaniu. Identyczną zniżkę wykazała II em. za którą placono 64,50, żądano 65

5 proc. pożyczka konwersyjna również straciła 25 pkt.; na rynku prywatnym obracano nią po 58,25 w placeniu, 58,75 w żądaniu.

4 proc. pożyczka konsolidacyjna miała tendencję niejedolitą: grubsze odcinki zwyżkowały o 15 pkt. i obracano nimi po 53,75 w placeniu, 54,35 w żądaniu. Drobne odcinki były bez zmian 53 kupno, 53,50 sprzedaż.

W dziale listów zastawnych — bez zmian.

Na rynku akcyjnym sytuacja uległa poprawie. Za akcje Banku Polskiego placono o 100 pkt. wyżej t. j. 101 w placeniu, 102 w żądaniu.

Upadłości, układy, nadzory

W upadłości Akc. Tow. Przemysłowego Juliusza Heinza, syndyk przedłożył sądowi handlowemu sprawozdanie ze stanu upadłości za czas od 1 stycznia do 31 marca r. b.

Ze sprawozdania wynika, iż masa poniosła kosztu 192,922 zł., z czego główny wydatek stanowiły wypłaty zobowiązań z tytułu obligacji w sumie 168,241 zł., resztę ok. 24.000 zł. wyniosły koszty administracyjne i zarządu masy.

Aktywa na 31 marca wyniosły zł. 399,400 poza wartością nieruchomości, przeznaczonych do sprzedaży.

W aktywach mieszczą się głównie: gotówka zł. 311,616, weksle — 849 zł. i dłużnicy 58,188 zł.

*

W sprawie upadłości firmy „Zakłady Elektryczne A. Stiller” (Dowborczyków 15), ze względu na brak funduszy na uregulowanie pretensji zarząd masy zgłosił wniosek o umorzenie postępowania.

Aktywa 11,073 zł. wystarczają za ledwie na koszty postępowania oraz wierzycieli uprzywilejowanych.

Sąd, wobec wyjaśnienia upadłego i syndyka, wniosek zarządu masy o umorzenie upadłości pozostawił bez uwzględnienia i dopuścił upadłego do zawarcia układu z wierzycielami, na skutek jego osobistej prośby

Podział kontyngentów na odpadki i szmaty

W izbie przemysłowo - handlowej odbyło się wczoraj posiedzenie regionalnej komisji rozdzielczej, na którym dokonano podziału odpadków i szmat.

W dniu dzisiejszym odbywa się posiedzenie centralnej komisji przy wozowej w Warszawie w sprawie ustalenia i podziału kontyngentów na jedwab naturalny oraz na przędzę czesankową z Francji.

ŁÓDU

od najmniejszej ilości dostarcza B. Rubinek, Południowa 39, skład Nr. 43, tel. 148-05 Punktualna dostawa do miękkości prywatnych.

Ostatnie szanse rezerwy ŁKS-u

Korzystając z odpoczynku drużyny ligowej, kierownictwo sekcji piłkarskiej ŁKS-u ustaliło na niedzielny mecz o mistrzostwo klasy A, który odbędzie się na stadionie przy Al. Unii między drużynami ŁKS Ib a UT silny skład drużyny wzmocnionej graczami ligowymi.

Skład ten przedstawia się następująco: Cegliński, Fliegel, Karasiak, Pegza I, Pegza II, Przygowski, Czajkowski, Jaroszczak, Pyjek, Wentel II, Mucharski.

ŁKS obniżył ceny biletów dla dzieci do lat 14 na dwa najbliższe mecze z Pogonią (ligowy) w dniu 27 b. m. i z FCBordeaux (3 czerwca) o 50 gr. do 25 gr. Prawdopodobnie obniżka ta będzie wprowadzona na wszystkie mecze ŁKS-u.

Planowany wyjazd ligowej drużyny ŁKS-u na mecz towarzyski do Starachowic nie dojdzie do skutku.

Gdzie Walasiewiczówna?

Jesteśmy już w pełni sezonu lekkoatletycznego, za sześć tygodni ma się odbyć w Łodzi międzynarodowy mecz pań Niemcy — Polska, a tymczasem wszelki słuch za ginął o Walasiewiczównie.

Przed kilku miesiącami była na ustach wszystkich, miała bowiem przejść do obozu zawodowców, zrobił się wielki krzyk, ale stypendium dla niej się znalazło, niebezpieczeństwo zostało zażegnane. — Z tym momentem o p. Stanisławie nie żemy nie słyszeli. Nawet w PZLA nie wiedzą, czy przyjedzie do kraju na sezon, czy też nie. — Nawet do przyjaciół w kraju nie nie pisze. Cóż się z nią dzieje?

ŁOZLA musi za pośrednictwem PZLA dowiedzieć się, czy Walasiewiczówna przyjedzie, bo jeżeli nie, mecz Polska — Niemcy należałoby odwołać, gdyż po pierwsze będzie on pozbawiony większej wartości sportowej i momentów walki, a powtóre... zrobi kłopot finansowy.

Makabi buduje piękne korty

W ub. tygodniu odbyło się w Makabi walne zebranie sekcji tenisowej. Zebranie zagał prezes klubu p. inż. Weinberg przy znacznej frekwencji członków i sympatyków.

Przedmiotem obrad był całokształt zagadnień, związanych z istnieniem i dalszym rozwojem sekcji. Kwestia budowy własnych kortów tenisowych, niecierpiąca dalszej zwłoki — czynnik decydujący o podniesieniu się poziomu tej gałęzi sportu, wreszcie wkroczyła na terytorium realizacji. Budujące się przy ul. Dr. Sterlinga piękne korty Ma-

Protek od BÓLU GŁOWY
DLA DOBROBY ZE ŻŁAZ
KOWALSKINA
Leczenie zła wioniz
PRZY PRZEZIĘBIENIU GRYPIE; KATARZE

kabi, oddane zostaną do użytku w drugiej połowie czerwca.

Nadto omówiona została sprawa regularnych treningów, akcja wyszkoleniowa oraz program najbliższych imprez.

W wyniku przeprowadzonego głosowania, nowo-wybrane kierownictwo sekcji tenisowej Makabi u konstituowało się następująco: Dr. Freudenberg — kierownik, dr. Lan dau — zastępca, Konarski — sekretarz, Sachs — skarbnik, Ratner — gospodarz, dr. Reznik, inż. Klajman, Trylling i Rozenholz — członkowie kierownictwa.

W najbliższą sobotę, dn. 23 b. m. rozegra Z. K. S. Makabi (Łódź) za wody tenisowe o mistrzostwo Polki z ŁKS-em.

Zawody te odbędą się na kortach ŁKS.

Raid automobilowy przetnie Łódź

Emeryk Bellen i Franc. Grętkiewicz reprezentują nasze miasto

Po sześciolletniej przerwie wznowiony zostaje międzynarodowy raid Automobilklubu Polski. Odbędzie się on w dniach od 6 do 11 czerwca r. b. i będzie jubileuszowy, gdyż X z rzędu.

Raid ten — ważny czynnik propagandy motoryzacji i obrony kraju, zyskuje w Łodzi na zainteresowaniu, gdyż w dniu wczorajszym zdecydowano znieść jego trasę w jednym, ostatnim etapie tak, aby przecinała również Łódź, a poza tym w rajdzie uczestniczyć będą również i łodzianie. W pierwszym terminie zapisów figurują dwaj łódzcy kierowcy: Emeryk Bellen (ŁAK) i Franciszek Grętkiewicz (PTK.). W drugim terminie, który upływa we wtorek, spodziewane są zgłoszenia pp.: Michała Czylingariana i Karola Pihala. W ten sposób Łódź wciągnięta została w orbitę wielkiego, międzynarodowego raidu automobilistów.

Raid odbywać się będzie na trasie długości ponad 2,500 km., podzielonej na 3 etapy, a te z kolei dzieli się na półetapy. Początek i zakończenie każdego etapu — w Warszawie. Etap pierwszy prowadzi do Gdyni przez Sierpc, Grudziądz i Starogard (425 km.) i z powrotem przez Chojnice, Bydgoszcz i Włocławek (552 km.). Do Gdyni nastąpi wyjazd w niedzielę o 10-ej, a z Gdyni w poniedziałek o 01 po północy. Pod czas startu w Warszawie odbędzie się próba uruchomienia rozrusznikiem silnika w ciągu 15 sek.

Etap drugi biegnie z Warszawy przez Łomżę do Augustowa (240 km.) i z powrotem przez Grodno, Słonim i Próżany (567 km.). Do Augustowa wyjazd nastąpi w poniedziałek o 13-ej, a z Augustowa we wtorek o 10-ej.

Etap trzeci, najbardziej nas interesujący, prowadzi do Równicy na Śląsku. Początkowo wy-

suniętą trasę zmieniono. Do Równicy prowadzi ona przez Piotrków i Katowice, a w drodze powrotnej z Równicy przez Zory, Katowice, Piotrków, Łódź, Łowicz. Oba półetapy mają w sumie ponad 850 km. Start do Równicy nastąpi w środę wieczór, powrót do Warszawy — w czwartek.

Raid urozmaicony jest sześcioma próbami. Poza próbą rozruchu silnika, o której już wspomnieliśmy, jest jeszcze jazda okrężna, która wymaga utrzymania tempa na całym dystansie w granicach 45 km.-g. szybkości przeciętnej minimalnej, a 70 km.-g. szybkości przeciętnej maksymalnej, dalej próba szybkości górskiej, szybkości ze startu z miejsca i ze startu lotnego, próba zrywu i hamowania, oraz próba ruszenia z zimnym silnikiem.

Samochody podzielone zostaną na sześć kategorii: najmniejsze (o pojemności cyl. do 1000 ccm.), małe (do 1400 ccm.), lekkie (do 2000 ccm.), średnie (do 3000 ccm.), duże (do 4000 ccm.) i wielkie (powyżej 4000 ccm.). — Conajmniej trzy samochody tego samego typu i kategorii, jed-



Jan Ripper

nej marki mogą być zgłaszane, jako zespół fabryczny.

Takie jest ogólne założenie raidu.

W pierwszym terminie zgłoszeń wpłynęły oficjalne deklaracje 22 kierowców, w tym sied-

miu startujących w barwach zagranicznych: sześciu Niemców i jednego Jugosłowianina nota bene członka Łódzkiego AK. — Lista zgłoszeń obejmuje następujące nazwiska kierowców i ich wozy:

1. Borowik Lucjan — Buick (4040 ccm.) AP. W-wa.
2. Sporny Eug. — Graham Superharger (3263 ccm.) A. Wielkopolski.
3. Nowak Jerzy — Ford (3622 ccm.) AP. W-wa.
4. Mazurek Aleks. — Chevrolet (3540 ccm.) AP. W-wa.
5. Rychter Witold — Chevrolet (3540 AP. W-wa.
6. Orsich graf Peter - Adler Trumpf (1679 ccm.) DDAC (Niemcy).
7. Sauerwein Rudolf — Adler Trumpf (1679 ccm.) DDAC (Niemcy).
8. Ripper Jan — Adler Trumpf (1679 ccm.) Krak. AK.
9. Rauch Hans — Mercedes Benz (1679 ccm.) ONS (Niemcy).
10. Schneider Friedrich — Mercedes Benz (1679 ccm.) ONS (Niemcy).
11. Kraus Wolfgang — Mercedes Benz (1679 ccm.) ONS (Niemcy).
12. Siemiątkowski Urban — Polski Fiat 508 (995 ccm.) AP. W-wa.
13. Grętkiewicz Franc. — Fiat 1500 (1408 ccm.) PTK—Łódź
14. Von Guillaume Paul — Adler Trumpf (1679 ccm.) D. D. A. C. (Niemcy).
15. Kawala Franc. — Fiat 527 (2516 ccm.) AP. W-wa.
16. Bellen Emeryk — Fiat 1500 (1493 ccm.) Łódzki AK. (Jugosławia).
17. Marek Tadeusz — Opel Olympia (1279 ccm.) AP. W-wa.
18. Poczesny Tadeusz — DKW (684 ccm.), niestow.
19. Kołaczkowski Wojciech — DKW (684 ccm.) AP. W-wa.
20. Szachowski Michał — Skoda Popular (986 ccm.), niestow.
21. Prądziński Stan. — Skoda Popular (986 ccm.) AP. W-wa.
22. Dąbrowski Jan — Skoda Popular (986 ccm.), niestow.

Jedźcy niemiecy uformowani są w dwa teamy i są to kierowcy fabryczni Adlera i Deimlera Benz, poleceni przez „Oberste Nationale Sportbehörde für die deutsche Kraftfahrt“ i reprezentują wysoką klasę. Zderzą się oni razem w jednej kategorii wozów lekkich, która przez to zapowiada się ciekawie, tem ciekawiej, że właśnie w tej kategorii są i obaj łodzianie Bellen i Grętkiewicz. Pierwszy wybija się na czoło polskich kierowców i w tegorocznym „Rallye Monte Carlo“ przejechał trasę bez punktów karnych i zajął 13-te sklasyfikowane miejsce, drugi

ma za sobą bogatą karierę zawodniczą i rutynę w podobnych raidach.

Zawczasem w tej chwili na bawianie szans, jedno jest godne wzmianki, że wśród zgłoszonych widnieją nazwiska starej wysłużonej gwardii automobilowej, jak Jan Ripper i Witold Rychter oraz prawie wszystkich z młodszej generacji z „montecarlistami“ na czele.

W Łodzi rozpoczęto natychmiast przygotowania organizacyjne.

Wiceprezes ŁAK inż. Karol Kauczyński wyjedzie dziś lub jutro na objazd trasy, która nie będzie zupełnie zgodna z propozycją Warszawy, gdyż w promieniu Łodzi część drogi jest w naprawie. Odcinek drogi Stryków — Łódź jest w przebudowie i dla ruchu zamknięty. Inż. Kauczyński sprawdzi na miejscu, czy istnieje możliwość przepuszczenia raidu. Gdyby tej możliwości nie było, trzeba będzie raid skierować na Zgierz. Odcinek drogi Łódź — Rzgów jest rozorany i trzeba będzie objechać przez Rudę. To są te dwie przeszkody normalnego przepuszczenia raidu przez Łódź. Od Rzgowa do Piotrkowa stan drogi jest już pierwszorzędny.

Raid przejdzie prawdopodobnie przez Piotrkowską, w tej sprawie czynione są starania. — Na Placu Wolności projektowane jest zorganizowanie stacji obsługi. Przez Łódź auta przejadą w czwartek 10 czerwca, w godzinach między 16-tą a 17-tą.

Pierwsze uderzenia rakiet w międzynarodowych mistrzostwach Francji

W czwartek rozpoczęły się w Paryżu międzynarodowe mistrzostwa tenisowe Francji, w których startują również i tenisistki polskie: Jędrzejowska, Hebda, Tarłowski i Tłoczyński.

Z czołowych graczy, brak Menzla i Hechta, którzy w Paryżu nie chcą zdradzać swej formy przed meczem pucharowym Czechosłowacja — Francja, do singla nie zgłosił się również Cramm, choć należało bronić tytułu zdobytego w ub. roku.

W grze pojedynczej pań rozstawiono następującą ósemkę: Destremeau (Fr.), Caska (Czech.), Henkel (N.), Feret (Fr.), Stefani (Wł), Boussus (Fr.), Hare (Ang.) i Austin (Ang.).

Tłoczyński spotyka na drodze juniorka francuskiego Sangliera, a następnie będzie musiał walczyć — naturalnie o ile nie zawiedzie z trzecią rakieta Francji Feretem. Tarłowski walczy w pierwszej rundzie z angielskim Villardem, a następnie wpada na francuza Boussusa. Pierwszym przeciwnikiem Hebdy jest francuz Lesueur.

W grze pojedynczej pań rozstawiono: Mathieu (F.), Hartwik (An.) Jacobs (Am.), Jędrzejowską (P.), Baldene, Scriven (An.), Henrotin (Fr.) i Sperling (D). Pierwszą przeciwniczką Jędrzejowskiej jest

niegroźna francuzka Bellieres. W drugiej turze polka natrafia na francuzką Gorodnitschenko lub Jugosłowiankę Kovacs, a w ćwierćfinale grałaby z pierwszą rakieta świata, amerykanką Helen Jacobs.

W grze podwójnej rozstawiono

150 lekkoatletów na starcie mistrzostw juniorów

Do mistrzostw lekkoatletycznych juniorów okręgu łódzkiego, których organizacja została powierzona klubowi UT, zgłosiła się rekordowa liczba zawodników, gdyż ok. 150, niemal wszystkich klubów łódzkich, posiadających sekcje lekkoatletyczne.

Mistrzostwa zostały przeniesione na boisko WKS (Plac Hallera), przyczym w sobotę rozpoczną się o godz. 15,30, w niedzielę o 15.30.

Drużyna, która w ogólnej klasyfikacji zajmie pierwsze miejsce, zdobędzie puchar przechodni wydawnictwa „Polonii“ i „7 groszy“. W roku ubiegłym puchar ten zdobył Union - Touring, przed Goyetem i Sokolem.

następujące pary: Borotra — Bernard (Fr.), Hughes — Tuckey (An.), v. Cramm — Henkel (N.), Kirby — Farquherson (P. Afr.), Hare — Wilde (An.), Harris — Sufrace (Am.), Boussus — Petra (Fr.) i Baworowski — Metaxa (Austria). Tłoczyński i Hebda grają w ostatniej ćsemce — austriaków.

W grze podwójnej pań Jędrzejowska gra w parze z Noel, w grze podwójnej mieszanej partnerem Jędrzejowskiej jest Farquharson.

Na razie rozegrano pierwsze spotkanie w grach podwójnych. Nie spodzianką było wyeliminowanie rozstawionej pary amerykańskiej Harris, Sufrace przez parę francuską Feret, Lesueur 3:6, 3:6, 2:6. Pozatym wygrywają faworyci.

Wycieczki Morskie.

- Nr. 1 „Na Fiordy Norwegii“
m/s. „Batory“ od 15/7 — 26/7. Cena od zł. 330.—
 - Nr. 2 „Drogami Wikingów“
s/s. „Kościszko“ od 21/7 — 30/7. Cena od zł. 210.—
 - Nr. 3 „Trzy Królestwa“
m/s. „Piłsudski“ od 28/7 — 5/8. Cena od zł. 250.—
 - Nr. 4 Do Helsinek od 6/8—9/8 Cena od zł. 100.—
 - Nr. 5 Do Kopenhagi od 7/8—10/8 Cena od zł. 80.—
- Wagons-Lits|Cook, Piotrkowska 68.**



Do akt. Nr. Km. XV | 984/37
OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. 15-go zamieszkały w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 277 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 28 maja 1937 r. o godz. 11 w Łodzi, przy ul.

Inż. Skrzywana 12 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, oszacowanych na łączną sumę zł. 2100.— a mianowicie: kasy ogniotrwałej, maszyny do pisania, urządzenia biurowego i 2 konie które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dn. 8 maja 1937 r.

Komornik:
(podpis nieczytelny)
Sprawa M. Łęczyckiej
p-ko f-mie „Wólka”

Sygnatura: IV Km. 335—36

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi IV-go rewiru Stefan Załkowski, mający kancelarię w Łodzi przy ul. Narutowicza Nr. 35 na podstawie art. 602 K. P. C. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 26 maja 1937 r. o godzinie 13 w Łodzi przy ulicy

Przejazd 40 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do

Józefa Adelfanga składających się z obrazu, fortepianu, kredensu z pomocnikiem, stołu, 10 krzesel, zegara, toalety i szafy na rzecz firmy „Konsorcjum” oszacowanych na łączną sumę zł. 1.585.—

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 4. 5. 1937 r.
Komornik (—) Zajkowski.

AKADEMICKIE BIURO INFORMACYJNE

Łódź, Piotrkowska 81, tel. 145-08 (front II p.)

wznowiło działalność z dn. 15 maja Biuro udziela bezpłatnie informacji o warunkach studiów zagranicą, załatwia przyjęcia, tłumaczenia dokumentów, wizy (do Francji, Belgii, Anglii etc.), wydaje leg. stud. (C. I. E.), organizuje ulgowe przejazdy grupowe i t.p.

UWAGA: Biuro uzyskało wyjątkowe prawo załatwiania przyjęć na wielu uczelniach zagr.

Czystość i higiena
to zdrowie!

Cyklinowanie, drutowanie i froterowanie posadzek, czyszczenie wystaw i okien, sprzątanie biur i pokoi, odkurzanie elektroluxem. Reperacje linoleum. Pakowanie okien i drzwi.

J. HUPERT i S-ka

Piotrkowska 44,
tel. 202-14.

ZAKOWICE

Letnisko 3 wzgl. 2 pokoje z kuchnią w willi „Aleksandrówka” do wynajęcia
Wiadom. telefon. 224-91.

Łódzki Komitet „Bundu”

W niedzielę, dn. 23 b. m. o godz. 10 rano odbędzie się w sali Angielskiej (Al. I Maja 2)

Wielkie zgromadzenie publiczne

w sprawie

zajść w Brześciu nad Bugiem

Przemawiać będą t. t. Artur Zygielbojm, S. Nutkiewicz, Sz. Milman i Ch. Filozof

DOKTOR

KLINGER

spec. chor. seksualnych, wenerycznych i skórnych (włosów)

Andrzeja 2, tel. 132-28

Przyjmuje od 9—11 rano i od 6—8 w

W niedziele i święta od 10—12

Dr. med.

H. LUBICZ

Spec. chor. skórnych, wenerycznych i seksualnych

przeprowadził się na ul.

Narutowicza 14

(Róg Piłsudskiego). Tel. 141-32.

Przyjmuje od g. 8—10, 12—2, 5—8

w niedziele i święta od 9—11

Dr. med.

L. NITECKI

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopielowych

Nawrot 32, front I piętro

telefon 213-18.

przyjm. od 8—9.30 rano i od 5.30—9 w.

W niedz. i święta od 9—12 w poł.

Dr. S. CHWAT

LARYNGOLOG

(chor. uszu, nosa, gardła i krtani)

przyjm. 1—2 i od 5—7

Piotrkowska 55, tel. 127-76

Dr. St. Bibergal

choroby skórno-weneryczne i seksualne.

Zawadzka 10, tel. 106-30

ord. 9—11 i od 5—8

w niedziele i święta od 9—1.

I. ogłoszenie.

Zarząd Fabryki WYROBÓW Wełnianych i Bawełnianych
„M. i T. PIKIELNI”
Spółka Akcyjna w Łodzi

niżej zawiadamia Pp. Akcjonariuszów, że w poniedziałek, dnia 14 czerwca r. o godz. 5-ej po poł. odbędzie się w lokalu własnym Spółki, w Łodzi, przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 76

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW SPÓŁKI

z następującym porządkiem obrad:

1) Wybór przewodniczącego; 2) Sprawozdanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej za 1936 rok; 3) Zatwierdzenie bilansu oraz rachunku strat i zysków za rok operacyjny 1936 i udzielenie Zarządowi absolutorium; 4) Podział zysku za 1936 rok; 5) Wybory członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej; 6) Wolne wnioski.

Pp. Akcjonariusze, pragnący wziąć udział w powyższym Zgromadzeniu, winni złożyć akcje swoje w biurze Zarządu Spółki co najmniej na 7 dni przed terminem Zgromadzenia.

MORSZYN - ZDRÓJ

Pensjonat „Biały Dwór” tel. Nr. 40

Komfortowo urządzone słoneczne pokoje.

Staranna obsługa. — — — — Ceny przystępne.

Kuchnia DIETETYCZNA i DIABETYCZNA

na wsół Prof. Dr. Nordena.

Pod kier. T. Opoczyńskiej z Łodzi

ZARZĄD:

T. Opoczyńska i J. Felsztein.

Ogłoszenia drobne

Uzdrowiska

KRYNICA. Pensjonat - Restauracja Lichtingerowej. Willa Maria - Małgorzata, telefon 121, poleca piękne, komfortowe pokoje. Kuchnia rytualna. Dawniej Węgierska - Korona. 5069—2

PENSJONAT „ZALEŚIE”. Ciechocinek, ul. Ks. Józefa, przy lasku sosnowym. Pokoje z bieżącą wodą, wykwinna kuchnia, tarasy, własna plaża i lasek. Telefon 140. —0

LETNISKO dla dzieci we Włocławku, pow. Sieradzki. Zakład przyrodoleczniczy. Informacje: Łódź, Brzeźna 6, mieszk. 4 (róg Piotrkowskiej 232) od 3—4, tel. 162-15. 924—4

LETNIE mieszkania tanio. — Bendzelin—st. Zakowice. Szczegóły na miejscu u Adolfa Kona 912—3

Różne

„RENEE”, Al. Kościuszki 9, m. 4, tel. 147-05, poleca stale świeże modele pasków, rękawiczek i innej galanterii skórzaney. 893—20

CZYSZCZĘ suchym chemicznym sposobem sufity, ściany i tapety, także myję olejne. 11 Listopada 75, m. 23. Tel. od 9-ej do 7-ej wiecz., prócz niedz. i świąt 126-68. 394—5

ZGUBIONO matrykulę na nazw Bauman Bianca, uc. kl. IV Sz. Powszechnej przy Gimn. J. Czapczyńskiej.

UNIEWAŻNIAM i ostrzegam przed przyjęciem przywłaszczonych weksli: 200 zł. pl. 6/7 1937 r. i 300 zł. pl. 11/7 1937 r. Wystawca: S. Goldberg, Baranowicz. Zlecenie: Mozes Goldberg, Baranowicz. Żyrant: M. L. Puźniak, Grodno. S. B. Goldfajer, Brzeziny łódzkie.

ZGUBIONO kwit kaucyjny Elekrowni Łódzkiej Nr. 99120 z dn. 9/I 34 r. na nazw. Liechtenstein Rajla, Wólczańska 27, na zł. 15.—

Lokale

2 **POKOJE** oraz 1 pokój z kuchnią. Największy komfort, w nowym domu Sienkiewicza 145 (Piotrkowska 220) — telef. 238-75, 158-56.

4 **POKOJE** z kuchnią, wszelkie wygody, słoneczne, ciepłe, II p. fr. do wynajęcia. Piotrkowska 161. Wiadomość u gospodarza. 374—3

KOMFORTOWE 2, 3-pokojowe mieszkania nowoczesne, centralne ogrzewanie, wszelkie wygody do wynajęcia od lipca w nowym domu Narutowicza 90. Informacje: na miejscu lub tel. 132-32. 846—11

PROSZKI „MIGRENO NERVOSIN”
Kominek
GRYPA. PRZEZIĘBIENIE
BOLE GŁOWY. ZĘBÓW I T.

DOKTOR

REICHER

Specjalista chorób skórnych wenerycznych i seksualnych

leczenie promieniami Roentgena

Poludniowa 28, tel. 201-95

przyjm. od 8—11 rano i 5—8 w. w niedziele i święta od 9—12 pp.

Dr. med.

S. KANTOR

Spec. chorób skórnych i wenerycznych

UL. PIOTRKOWSKA 90

tel. 129-45

Przyjmuje od 8—2 i od 6—8 wiecz.

W niedz. i święta od 8—2.

Dr. med.

E. Wołkowyski

Spec. chorób wenerycznych, seksualnych i skórnych

Cegielniana 11, tel. 238-02

Przyjmuje od 8—12, 4—9 w.

w niedz. i święta od 9 do 1 po poł.

Worki przeciw molom

s urządzeniem do wieszania i szklanym zamknięciem, w których przechowywanie odzieży jest łatwe i skuteczne.

A. J. OSTROWSKI S-cy,
Piotrkowska 55.

„Głos Poranny”

nabyć można w Teofilowie, Inowłodzu i okolicznych letniskach u p. Lewenberg.

Uczcie się zawodu!!!

Kancelarja T-wa „Ort” w Łodzi, Wólczańska 27, przyjmuje zapisy na następujące kursy i warsztaty zawodowe:

Pończosnictwo mechaniczne
Tłactwo mechaniczne,
Dzielnictwo mechaniczne
Wyrób swetrów i rękawiczek,
Krawiectwo damskie i krój,
Bielidzielnictwo i krój,
Gorsciarstwo i krój,
Ondulacja i manicure.

Kancelarja czynna codziennie od godz. 9-ej rano do 7-ej wieczór.

Posady

POSZUKUJĘ dziewczyny (syd.) umięcej gotować. Piotrkowska 80, mieszk. 2 do godz. 10 rano i od 2—4 po poł. 5910—7

KINO TEATR METRO
PRZEJAZD 2

KINO TEATR MIRAZ
11 LISTOPADA 16

Ostatnie dni!
Po raz 1-szy w Łodzi

PAT i PATACHON

w najnowszej komedii dźwiękowej prod. 1937

Nadprogram: Piękny dodatek kolorowy p. t. „Kotek rozbójnik”

Ceny od 54 gr.

Dzisiaj premiera!

Dramat, który wstrząśnie sumieniem ludzkości p. t.

Zapomniana Symfonia

W roli głównej: najlepszy tragik doby obecnej **JEAN HERSHOLT**

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odosłanie — 10 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, zagranicą — zł. 9.—

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia

za wiersz milimetry 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstem redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najniższe ogłoszenie zł. 1.30. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najniższe zł. 1.20. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia w dodatku niedzielnym „Ręwa” (str. 5 szp.) 1 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej. fira zagr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatek 30%. Ogłoszenia drukowane o 50% drożej.